Nr. 551. Kraków, Środa 1 Listopada 1916. Rok XXXV.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	36 kor. — h.	18 kor. — h.	9 kor. — h.	3 kor. — h.
z odnoszeniem do domu	43 „ 20 „	21 „ 60 „	10 „ 80 „	3 „ 60 „
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	46 „ 20 „	21 „ 60 „	10 „ 80 „	3 „ 60 „
z dwurazową	50 „ 40 „	25 „ 20 „	12 „ 60 „	4 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	51 „ 60 „	25 „ 80 „	12 „ 90 „	4 „ 30 „
W innych państwach	63 „ 60 „	31 „ 80 „	15 „ 90 „	5 „ 30 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 12 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscowa: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscowa: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopfensa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biuro dzienników A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5, W Jarosławiu J. Soszyńska. — W Tarnowie M. Reckach. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 36 h, za każdy następny raz 24 h. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. Nadesłane po 90 h od wiersza. — Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Wybory prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Kraków, 1 listopada.

(K. s.) Dnia 7 b. m. wybiorą obywatele republiki gwiaździstej nowego jej prezydenta. Wybór ten zawsze doniosły nietylko dla samych Stanów Zjednoczonych, ale dla całego cywilizowanego świata tym razem będzie miał zupełnie wyjątkowe znaczenie. Stany Zjednoczone bowiem są jedynem mocarstwem, które dotąd przynajmniej nie zostało wciągnięte w wir straszliwej wojny, i które wskutek tego właśnie ma przed sobą rozległe i zaszczytne możliwości wystąpienia w roli już to rozjemcy, już to pośrednika między oboma obozami walczącej ludzkości. Takie zaś lub inne stanowisko tego potężnego mocarstwa zależy w pierwszym rzędie od osoby prezydenta, który w Stanach Zjednoczonych ma władzę bardzo rozległą, rozleglejszą, niż niejeden monarcha konstytucyjny.

Jak od szeregu dziesięcioleci tak i tym razem walka wyborcza rozegra się między dwiema najsilniejszemi partyami amerykańskiemi — demokratyczną i republikańską. Kandydatem pierwszej jest dzisiejszy prezydent Woodrow Wilson, kandydatem drugiej jest były najwyższy sędzia związkowy Charles Ewans Hughes.

Partya republikańska rządziła Stanami Zjednoczonymi bez przerwy od roku 1896 aż do ostatnich wyborów w roku 1912, kiedy to wskutek rozłamu, dokonanego w łonie partyi republikańskiej do władzy doszli demokraci z Wilsonem. Jeżeli jednak chodzi o stosunek głosów, to i wówczas partya demokratyczna była mniejszością. Wilson bowiem otrzymał przed czterema laty 6,300.000 głosów, natomiast kandydaci obu odłamów partyi republikańskiej zebrali na siebie razem 7,600.000 gołsów.

Zwycięstwo Wilsona stało się możliwem tylko dzięki wspomnianemu już rozłamowi wśród republikanów, którego powodem było, że partya nie mogła zgodzić się na jednolitego kandydata i gdy konserwatywni republikanie oświadczyli się za Taftem, postępowi republikanie popierali Roosevelta. Walka między oboma tymi odłamami jednej partyi była bardzo zaciętą. Niekorzystny zaś wynik wyborów dla obu odłamów pogłębił jeszcze wzajemne niechęci. Winę niepowodzenia zwalali jedni na drugich.

Przez cały czas rządów Wilsona rozłam ten utrzymał się, stając się jedną z głównych podstaw, na których partya demokratyczna opierała swoje rachuby w obecnej kampanii wyborczej. I rzeczywiście postępowi republikanie jeszcze w minionym właśnie okresie ustalania kandydatur prezydyalnych zachowywali się wyczekująco, licząc na to, że Roosevelt zdecyduje się ponowić swoją kandydaturę. Dopiero kiedy zgromadzenie narodowe republikanów rozstrzygnęło sprawę kandydatury na rzecz Hughesa, a Roosevelt wobec tego oświadczył, że kandydować nie zamierza, wzywając podległy sobie odłam postępowców, aby powrócili do partyi republikańskiej, potężna ta partya odzyskała swoją spoistość, Hughes stał się kandydatem wszystkich republikanów, a Wilson utracił najważniejszą swoją szansę wyborczą, którą było dotychczasowe rozbicie w obozie republikańskim.

Na podstawie tych faktów znawcy stosunków partyjno-politycznych w Stanach Zjednoczonych prorokują zwycięstwo Hughesowi. Jakkolwiek bowiem w ciągu każdego okresu prezydenckiego w stosunku sił obu największych partyj dokonują się zawsze pewne przesunięcia, które stanowią właśnie szukane »x« w równaniu wyborczem, to jednak tym razem nawet znaczne przesunięcie tego stosunku na korzyść demokratów i Wilsona kompensuje obficie fakt, że wszyscy niemieccy i irlandzcy wyborcy, którzy dotąd należeli do obu wielkich partyj, teraz pod wpływem nieżyczliwej dla Niemiec polityki Wilsona wystąpili z partyi demokratycznej i będą solidarnie głosowali na Hughesa.

Jakkolwiek wybory prezydenta mają charakter walki dwóch stronnictw, to jednak myliłby się, ktoby sądził, że chodzi tu przedewszystkiem o zwycięstwo programów partyjnych. Kwestya programów partyjnych czyli t. zw. »platform wyborczych« jest tu zawsze drugorzędną tem bardziej, że praktyka życia zatarła już bardzo znacznie różnice programowe pomiędzy obiema temi partyami.

Wilson, jakkolwiek demokrata, doszedłszy do władzy, szanował bardzo skrupulatnie otrzymany po republikanach spadek polityczny, nie zrywał brutalnie z ustalonemi przez nich kierunkami politycznemi, a nawet w tej najdrażliwszej dziedzinie, w której różnice między demokratami a republikanami są największe, mianowicie w dziedzinie polityki celnej, tylko bardzo powoli i ostrożnie posuwał się od republikańskiego ultraprotekcyonizmu do demokratycznego wolnego handlu.

Roosevelt, który nie cierpi Wilsona, nazywając go najłagodniej »mollycoody« tj. — »mięczakiem«, oskarżał nieraz tego swego antagonistę o — kradzież idei i plagiaty jego planów, tak bardzo elastycznie stosował Wilson program demokratyczny w praktyce rządzenia.

Jak wspomniałem już, zasadniczą różnicę między demokratami a republikanami stanowi ich stosunek do kwestyj polityki celnej. Republikanie jako partya miliarderów i trustów, są wyznawcami skrajnego protekcyonizmu, tudzież zaborczego imperyalizmu, demokraci zaś o wiele spokojniejsi kierują się hasłem »spokoju i dobrobytu«, dążą do potanienia środków żywności i wogóle konsumcyi i z tego względu są zwolennikami wolnego handlu.

Wilson zostawszy prezydentem, przeprowadził rzeczywiście rewizyę taryfy celnej w duchu wolnościowym, ale ani w przybliżeniu tak radykalnie, jak to zapowiadała demokratyczna platforma wyborcza z Baltimore. Ponieważ tymczasem wybuchła wojna światowa, rewizya taryfy celnej pozostała bez praktycznego znaczenia, nie przynosząc ani tego błogosławieństwa, które zapowiadali demokraci, ani tych nieszczęść, któremi straszyli republikanie. Dzisiaj zaś jest taka sytuacya, że nawet demokraci uznają potrzebę zachowania jeszcze na czas jakiś przynajmniej zasady protekcyonistycznej, ponieważ obawiają się, że nagromadzone przez czas wojny a nie wywiezione produkty europejskiego przemysłu zaleją po zawarciu pokoju rynki amerykańskie, wywołując na nich niebezpieczne przesilenie.

Kwestya zbrojeń, wynikająca z takiego lub innego stosunku partyj do zagadnień imperyalizmu amerykańskiego, stanowiła przed wojną drugi ważny przedmiot sporu demokratów i republikanów. Obecnie jednak Wilson przeprowadził kredyty marynarki w olbrzymiej sumie miliarda trzystu milionów dolarów, prześcigając w ten sposób najśmielsze marzenia najzacieklejszych imperyalistów z pod znaku Roosevelta. Także więc i tutaj demokraci przyjęli program republikanów, stosując go odrazu w skali olbrzymiej.

Trzecią kwestyę, różniącą obie partye, jest sprawa głosowania kobiet. Wprawdzie obie partye prawo głosowania kobietom przyznają, ale podczas gdy republikanie pragną je nadać wszystkim amerykańskim kobietom na zasadzie ustawy związkowej, więc obowiązującej całe państwo, demokraci pozostawiają rozstrzygnięcie tej kwestyi legislatywie poszczególnych stanów.

Jak z powyższego przedstawienia widać, programowe różnice obu walczących partyj są właściwie minimalne. Walka też wyborcza nie toczy się w Ameryce o programy ale o — osoby. W kwestyi wyboru prezydenta było tak zawsze. Dzisiaj jest więcej, niż kiedykolwiek. Wilson jest mężem stanu niewątpliwie bardzo wybitnym. Jego polityka neutralistyczna, wywołująca z początku zwłaszcza tyle złej krwi w rozmaitych sferach politycznych Ameryki, zdobywa jednak coraz większe uznanie. Opinia publiczna zaczyna coraz bardziej oceniać jej zręczność i subtelność, przedewszystkiem zaś jej wspaniałe rezultaty. Stany Zjednoczone bowiem osiągnęły olbrzymi dobrobyt, napełniły kasy swoje złotem w niewidzianych przed tem ilościach, wzniosły się na nieprzeczuwane wyżyny prestigéu międzynarodowego. Wszystko to jest oczywiście wynikiem konjunktury. Zasługą zaś Wilsona jest, że konjunkturę tę należycie zrozumiał, ocenił i wszechstronnie wyzyskał.

Niemniej przeciwnik Wilsona, kandydat republikański Hughes ma nad nim tę niczem nie dającą się wyrównać wyższość, że jak dotąd, jest przedewszystkiem — legendą i mytem, którego szerokie warstwy wyborców amerykańskich nie widziały jeszcze nigdy przy robocie. Owa wyższość nieznanego nad znanym i ta polityczna świeżość Hughesa stanowi obok liczebnej siły nowo skonsolidowanej partyi republikańskiej jego główną i niewątpliwie bardzo silną szansę wyborczą. Hughes jako najwyższy sędzia odznaczał się niezachwianą objektywnością i surowością w pojmowaniu swych obowiązków. Pod względem politycznym zachowywał dotąd doskonałe milczenie. Jest podobno człowiekiem o olbrzymiej sile woli, niezmąconym spokoju i szerokim umyśle. Wszystkich tych wielkich zalet nie można wprawdzie odmówić także i Wilsonowi, ale Hughes ma je posiadać w stopniu znacznie wyższym. Ponieważ zaś także i w Ameryce lepsze jest wrogiem dobrego, przeto większość opinii publicznej świata oczekuje zwycięstwa — Hughesa.

Komunikat sztabu austro-węgierskiego.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego).

Wiedeń, 1 listopada.

Urzędowo donoszą 31 października 1916:

Wschodni teren wojenny.

Front wojsk generała kawaleryi arcyksięcia Karola: Koło Orsowej i z drugiej strony **południowych gór granicznych Siedmiogrodu walka trwa dalej. Podjęte przez Rumunów ataki na północ od Csernohevic i na północ od Campolung rozbiły się.**

Na węgierskiej granicy wschodniej i w Karpatach lesistych także wczoraj panował stosunkowy spokój.

Austro-węgierskie i niemieckie wojska generała Falkenhayna wzięły od 10 października 151 oficerów i 9920 żołnierzy do niewoli. Łup wynosi 37 dział, 47 karabinów maszynowych, jeden sztandar i wiele materyału wojennego.

Front wojsk generała polnego marszałka księcia Leopolda bawarskiego: **Koło Lipnicy Dolnej zajęły wojska niemieckie, a na południe od Brzeżan bataliony tureckie, silne oszańcowane nieprzyjacielskie pozycye, przyczem w ręku atakujących pozostało 4 oficerów, 170 żołnierzy i 9 karabinów maszynowych.**

Włoski teren wojenny.

Części frontu Pobrzeża znajdują się w ogniu artyleryi i minierek o zmiennej sile.

W Tyrolu odparto wśród znacznych strat nieprzyjacielskich atak batalionów alpinich na Gardinal w Alpach Fassańskich.

Południowo-wschodni teren wojny.

U wojsk austro-węgierskich niema nic ważnego.

Zastępca szefa sztabu generaln., v. Höfer,
marszałek polny porucznik.

Komunikat naczelnego kierownictwa armii niemieckiej.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego).

Berlin, 1 listopada

Biuro Wolffa donosi: Wielka główna kwatera ogłasza dnia 31 bm.:

Zachodni teren wojenny.

Grupa wojsk bawarskiego następcy tronu Ruprechta: Niekorzystne stosunki atmosfe**ryczne ograniczyły czynność bojową nad Somme. Oddziały przeciwnika, które podeszły ku naszym stanowiskom na północny wschód i na wschód od Les Boeufs, odpędzono ogniem. Atak francuskiej kompanii, skierowany ku La Maisonette, rozbił się, również nie udały się próby wdarcia się wojsk z ręcznymi granatami do naszych nowych rowów na południe od Biaches. Atak znaczniejszych sił francuskich na Ablaincourt i z obu stron drogi Chaulnes—Lihons, w naszym ogniu obronnym nie doszedł do wykonania.**

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu: **Także w obszarze Mozy było spokojniej, niż poprzednich dni, tylko w okolicy St. Mihiel ogień artyleryi osiągał chwilami znaczniejszą siłę.**

Wschodni teren wojenny.

Front księcia Leopolda bawarskiego: **O świcie zaatakował Rosyanin po krótkiem wzmożeniu ogniowem nasze stanowiska nad Szczarą koło Kraszyna. Został krwawo odparty.**

Na północny zachód od Beresteczka nad górnym Styrem walki na przedpolach miały korzystny dla nas wynik.

Na wschodnim brzegu Narajówki wojska tureckie wzięły szturmem kilka przednich stanowisk nieprzyjaciela. Na północny zachód od Molochowa i dalej ku południowi niemieckie pułki opanowały ważne stanowiska na wzgórzach na zachód od folwarku Krasnolesie i odparły kontrataki Rosyan. Wzięto 4 oficerów, 170 żołnierzy i 9 karabinów maszynowych.

Na południowy zachód od Stanisławowa uderzenie rosyjskich oddziałów pozostało bez skutku.

Front generała kawaleryi arcyksięcia Karola: **Na wschodnim froncie siedmiogrodzkim spokój. W południowych górach granicznych pomimo silnej mgły i czasami burz śnieżnych, trwały walki. Na północ od Campolung i koło Boerzeny na północ od Orsowy usiłowali Rumuni na próżno odzyskać wydarte im wzgórza.**

Od dnia 10 października armia generała piechoty Falkenhayna wzięła do niewoli 151 oficerów i 9920 żołnierzy i zabrała Rumunom 37 dział, 47 karabinów maszynowych i jeden sztandar.

Bałkański teren wojny.

Grupa wojsk marszałka Mackensena: W Dobrudży położenie niezmienione.

Front macedoński: **Po początkowym sukcesie serbskie oddziały we wschodniej części łuku Czerny kontratakiem bułgarskiej piechoty odrzucone zostały z obfitemi stratami do swych pierwotnych stanowisk.**

Pierwszy generalny kwatermistrz:
Ludendorff.

Z komisyi parlamentarnej Koła polskiego.

Wiedeń, 1 listopada.

»N. Fr. Presse« donosi: Po sobotniej konferencyi z premierem dr Koerberem zwołał prezes Koła polskiego, Biliński, w telegraficznej drodze członków parlamentarnej komisyi Koła polskiego na posiedzenie do Wiednia. W posiedzeniu tem wzięli udział posłowie: Czaykowski, Daszyński, Diamand, Gall, Halban, Kędzior, Kleski, hr. Lasocki, Loewenstein i Leo.

Prezes dr Biliński złożył sprawozdanie z obecnego położenia politycznego i z konferencyi z dr Koerberem.

Następnie odbył dr Biliński blizko jednogodzinną konferencyę z premierem Koerberem, z powodu czego posiedzenie komisyi parlamentarnej przerwano.

W międzyczasie dowiedzieli się członkowie komisyi, że do nowego gabinetu wejdzie jako minister dla Galicyi dr Bobrzyński, a powołanie to nastąpi ze względu na życzenie wyrażone z miarodajnej strony.

Polacy a nowy gabinet.

Wiedeń, 1 listopada.

»N. Fr. Presse«, omawiając skład przyszłego gabinetu dr Koerbera, donosi:

Dotychczasowy stan posiadania Czechów w gabinecie, dwa portfele, nie będzie uszczuplony, natomiast **Polacy, poza ministerstwem dla Galicyi, nie otrzymają żadnego ministerstwa resortowego, a to — jak twierdzą — ze względu na oczekiwane nowe ukształtowanie** (Neuordnung) **stosunków w Galicyi.**

Nowy urząd wojenny w Niemczech.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 1 listopada.

Dzienniki wieczorne podają, że z nowem obsadzeniem ministerstwa wojny następuje równocześnie **urządzenie nowego urzędu wojennego, przynależnego do ministerstwa wojny.** Do zadań tego urzędu wojennego należy zaopatrzenie w żywność robotników amunicyi, jako też zbieranie surowych materyałów dla wyrobu amunicyi i innego materyału wojennego. Na kierownika urzędu wojennego upatrzony jest dotychczasowy szef zarządu kolejowego, generał Groener, który od utworzenia wojennego urzędu żywnościowego należy do kierownictwa tego urzędu.

Komunikat rosyjski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 1 listopada.

Z wojennej kwatery prasowej donoszą: Sprawozdanie nieprzyjacielskich sztabów generalnych: Rosya. Dnia 29 października. Front zachodni: U ujścia Staboku do Stochodu w okolicy wsi Sitowicz i Rudka Miryańska oraz w okolicy Belicka wykonali nasi wywiadowcy skuteczne wyprawy wywiadowcze. Na reszcie frontu w rozmaitych miejscach ogień artyleryi i walki granatami ręcznymi.

Front rumuński: Na froncie siedmiogrodzkim odparliśmy naszym ogniem nieprzyjaciela, który w okolicy Negre na południe od Dorna Watry przystąpił do ataku. W dolinie Uzu podjęły wojska rumuńskie atak i odrzuciły nieprzyjaciela, przyczem wzięły do niewoli 10 oficerów i 900 żołnierzy. W dolinie Buzeu podjęli Rumuni skutecznie atak i zajęli ponownie górę Colu Teszlui. Na północ Campolung zajęli Rumuni wieś Riresti, przyczem wzięli do niewoli 300 Niemców, oraz zdobyli 5 karabinów maszynowych i 2 miotacze bomb.

W dolinie Alt wtargnęli Rumuni 10 wiorst na północ od Salatnik. Nieprzyjaciela, którego najprzedniejsze oddziały wtargnęły w kierunku Targu Jiu do doliny Jiu, pobiły nadbiegłe wojska rumuńskie; nieprzyjaciel uciekł w góry. — Rumuni wzięli tu do niewoli 900 Bawarczyków i zdobyli 2 baterye haubic górskich oraz 11 karabinów maszynowych.

Front Dobrudży: W ciągu dnia 28 bm. nie było zmiany.

„W czas wojny".

(Kazimierz Tetmajer: »W czas wojny«. Nowele. Kraków. Nakładem księgarni J. Czerneckiego. 1916).

Huragan wojny, niosący z sobą bezmiar nieszczęść i niedoli, ma jednak swój artystyczny sentyment, którego piękno i głęboką wstrząsającą duszą poezyę, odczuć może w pełni tylko wrażliwy umysł pisarza, patrzącego oczyma duszy na wirujące dookoła niego zjawiska. Nie dostrzega ich oko przeciętnego, obojętnego obserwatora, widzącego tylko zewnętrzne kontury zjawisk i badającego ich przyczynowość. W natłoku realistycznych, wstrząsających grozą obrazów, jakie wojna przed naszemi rozwija oczyma, kryje się zawsze ogrom poezyi, którą wyczarowywuje dopiero demon wojny, porywający nie tylko całe narody, ale wstrząsający nawet takiemi jednostkami, które nędza życia oddaliła oddawna od powabu istnienia. Takie ukryte skarby myśli i uczuć, ciche bohaterstwo nędzy, poezyę życia i cierpień najbardziej upośledzonych, wydobyło natchnienie Kazimierza Tetmajera w zbiorku świeżo wydanych nowel. Dwie pierwsze tylko z cyklu zamieszczonych w wymienionym tomiku obrazków, osnute są na motywach wojennych, ale ton i nastrój, jaki użyczają całości, unosi się jak refleks smutku i bolesnej reminiscencyi nad całością, która przedziwnym odciska się na duszy czytelnika wrażeniem. Tylko wrażliwy umysł poety zdobyć się mógł na tak wysoki strój patryotycznego uczucia, na taki rzewny i głęboki sentyment, na tak intuicyjne i szczere odczucie jednostkowego bólu, jak ten, który wieje z kart tych wojennych impressyj.

Jesteśmy w kuchni u małomiasteczkowego krawca Baczakiewicza. Nieborak ten poznał los. Naprzód owdowiał, pozostając z jedną dziewczynką dziesięcioletnią i dwoma chłopcami lat ośmiu i siedmiu. Potem zapadł na oczy i zaczął niewidzieć. Skutkiem tego począł szyć wolno i źle. Roboty ubywało, czeladnik go opuścił, pozostał z trojgiem dzieci sam. W takich okolicznościach zaskoczyła go wojna. »Wokoło miasteczka grzmiały działa. Zamożniejsi uciekli, ubożsi zostali. Baczakiewicz pozostał z dziećmi. Siedzieli zawsze w tej samej kuchni i słuchali. Dziewczynka miała już lat 13, synowie jedenaście i dziesięć. Średni Władek chory był na gorączkę. Co mu było ojciec nie wiedział. Był to tyfus, czy febra, czy gorączka głodowa? Nie wiadomo. Chłopiec leżał na tapczanie czasem majaczył, a czasem był zupełnie przytomny. — Jednę usługę oddawał reszcie rodziny, że nie chciał wcale jeść.

Na takiem tle rysuje autor dalszy tok opowieści. Gdy na miasto zaczęły lecieć granaty, krawiec Baczakiewicz chciał się schronić ze swą chudobą do piwnicy, gdzie już przed nim wszyscy sąsiedzi się rozlokowali — ale nędzarza nie wpuszczono z powodu choroby syna. Wrócił więc z dziećmi do swej kuchni i zdał się na łaskę losu.

Prześlicznie opisuje autor bolesną rezygnacyę nieszczęsnej rodziny. Nad miasteczkiem rozszalało zniszczenie, gdy ziemia trząść się zaczęła od padających pocisków, a nędzarze przytuleni do siebie w śmiertelnym strachu, lada chwila oczekujący śmierci — z dziwnym spokojem oczekują spełnienia się nad sobą przeznaczenia. Chory Władek od dłuższego czasu pogrążony w milczeniu począł majaczyć o białym koniu i szabli, a jego majaczenia nasuwają krawcowi dziwne myśli o wojnie i jego w tej wojnie roli. I oto nagle przeznaczenie przynosi mu w tragicznym momencie rozwiązanie zagadki. Konający syn dźwignął się na swym barłogu, ujął z półki nad tapczanem umieszczonej kawałek krawieckiej kredy i nakreślił nią na blasze kuchni krótki, ale treściwy wyraz: »Polska«. Gdy krawiec przeniósł wzrok na dziecko, znalazł je leżące głową na wznak z twarzą ściągniętą, oczyma przygasłemi — z rękami na kołdrze wyciągniętemi i kawałkiem kredy w jednej z nich.

Podobna idea prześwieca w drugiej noweli, której bohaterem jest cichy pracownik biurowy. Panu Kopciuszyńskiemu nie wiodło się w życiu. Był całe życie popychadłem. Ze skromnej pensyjki utrzymywał dwie siostry, stare panny, które go tyranizowały. Żył tak bez celu i przyszłości w swem ciasnem otoczeniu, lekceważony przez świat cały. Dopiero wojna wskazała mu ideę życia. Kopciuszyński zaciągnął się, jakby na przekór wszystkim, jako ochotnik do wojska polskiego. I tu jednak nie stał się równym kolegom. I tu prześladowano go z powodu jego fizycznego upośledzenia i brano za cel dopuszczalnych żartów. Ale przyszła chwila, w której danem mu było zrównać się w randze i znaczeniu z innymi. Oto zdarzyło się, że stał na dalekim posterunku w zaroślach. Nagle huknęły strzały, zawrzało w tyle opodal, snadź ruszył ze stanowiska nagle oddział pana Kopciuszyńskiego, on zaś pozostał w zaroślach sam z przestrzeloną piersią.

Kopciuszyński czuje zbliżającą się śmierć i w umierającym budzi się raz jeszcze refleksya. Całe jego życie zaczyna mu »przepływać przed oczy«. Uprzytomnia sobie całą poniewierkę życia, wszystkie pogardliwe wyzwiska i epitety, jakiemi go darzono — wszystko to co mu mówiło: niższyś był! niższy od innych!

»Aż śmierć zaszła tuż do samego serca. A wtedy jakaś jasna świetna myśl przeléśniła mózg pana Kopciuszyńskiego: wszakże nie może nikt inaczej umierać, kto umiera za ojczyznę na polu bitwy... To więc on czyni tak, jak inni. Poszedł za ojczyznę walczyć, teraz wie co czuł, i w tej walce ginie. Dusza jego wychodzi tak samo z ciała, jak wychodzi umierających dla ojczyzny bojowników innych — jest równy wszystkim, którzy marli dla Niej...

Przedziwny sentyment wyzierający z każdego szczegółu obrazka, nadaje mu piętno dzieła sztuki, zrodzonego aktualnością chwili. Takich gorących dusz w wątłem ciele, bohaterskich serc gorejących miłością ojczyzny, wielka chwila dziejowa wykrzesała w Polsce zaiste nie mało.

Z pomroku przeszłości, jak cień wielki świecący dzisiejszym pokoleniom, wyłania się w następnym obrazku postać księcia Józefa Poniatowskiego. Oto bohater z pod Raszyna jedzie samotnie wyprzedzając swój korpus w powrocie z pod Mohylowa. Pogrążonemu w marza

Podzwonne za poległych.

Strapieni o los swoich ojców, mężów i braci, walczących we wszystkich, ile ich jest, wojskach, wyrzekający, że wieści od nich ledwo co kilka tygodni otrzymują — niech się tem chociażby pocieszą, że ongi przychodziło oczekiwać znacznie dłużej, zwykle aż do ukończenia wojny.

Kiedy boje toczyły się na rubieżach Rzeczypospolitej, za siedmiu chełmami i siedmiu dunajami, ptak jeno mijał chyżo bory i lasy, stepy i moczary i przynosił rodzinie wieści. Tak przynajmniej pieśń ludu twierdzi:

Hej! za ciemnym borem,
Nad białem jeziorem,
Siedzi sokół siwy,
Opowiada dziwy:

Hej! za ciemnym borem,
Nad białem jeziorem,
Bili się tam długo,
Krew płynęła strugą,
Czarną rolę poorali
I strzałami zasiali.

Matka żołnierza szła do gaju słuchać kukułki i dowiadywała się od niej o ukochanych:

Kukułka siadła na drzewinie,
Na czerwonej kalinie,
Główkę w listek przytuliła,
Tak do matki przemówiła:

„Już nie siedzie Jaś za stołem...
Płacze Kasia za sokołem...
Jaś twój z pola nie uciecze,
Już po szabli krew mu ciecze..."

A jeśli kruk zakrakał — to mowę jego pojmowano odrazu: nieodmiennie złe wróżył. Bywało, że przynosił w dziobie ucięty palec wojaka z pierścieniem...

Rzadko kiedy i nie byle od kogo, i nie byle do kogo, od hetmana do króla lub kanclerza, goniec przywoził list z obozu, ale i w nim, pisanym na kolle bojowym, nazwisk poległych nie znalazłeś, chyba wysoce znamienitych. Któż bowiem, wobec rzeczy pospolitych, zaprzątałby się rzeczami osobistemi?

Nawet kiedy zjawiły się relacye, gazety i awizy, słowem nowiny z pola wojny, drukowane w Krakowie, Warszawie, Wilnie i Gdańsku, rzadko kiedy wymieniano w nich poległych. Np. „Nowiny z Inflant o szczęśliwej porażce, która się stała nad Karolusem, książęciem sudermańskim" pod Kircholmem w r. 1605, donoszą tyle: „Z naszych do sta człowieka zabito; rannych — więcej; koni niemało postrzelano. Między innymi rannymi jest w tej liczbie jegomość pan Teodor Ladzki, rotmistrz Jego Królewskiej Mości".

Jeszcze za pamięci dziadów naszych, podczas wojen napoleońskich, wiadomości osobiste nie przychodziły, lecz przekradały się do zaścianków:

Czasem do Litwy kwestarz z obcego klasztoru
Przyszedł i, kiedy bliżej poznał panów dworu,
Gazetę im pokazał, wyprutą z szkaplerza.
Tam stała wypisana i liczba żołnierza,
I nazwisko każdego wodza legionu,
I każdego z nich opis zwycięstwa lub zgonu.
Po wielu latach pierwszy raz miała rodzina
Wieść o życiu, o chwale i o śmierci syna...

Tam wszakże, skąd bóg wojny brał zawdy najsutsze żniwo pod słomianemi strzechami, zwykle dowiedziano się o losie miłych sobie dopiero za powrotem wojska. Wtedy albo witano radośnie ocalonych, albo gorzko opłakiwano poległych, albo — co najsmutniejsza — nękano się dalej w niepewności. Szczególnie dawnemi czasy bywało wielu takich, których zgonu nikt z towarzyszy nie widział, a którzy jednak nie wrócili... Czy legli w stosie zwłok niespostrzeżeni, czy samotnie na uboczu z ran pomarli, czy w niewolę wpadli?

Od niepamiętnych czasów, wedle jednych — od najazdu Mongołów na Polskę w XIII wieku, wedle innych — od r. 1444, kiedy to król polski i węgierski Władysław zwłokami swemi pod Warną zaparł Turczynowi drogę do Europy, nastał w Polsce obyczaj modłów codziennych za rycerzy, zdala od ojczyzny, na polach bitew pogrzebionych, albo nie wiadomo gdzie i kiedy, czy w ciężkiej drodze, czy w niewoli zmarłych. Zwano to podzwonnem za poległych.

Do trzech sygnałów dzwonu, w XIV w., kościół przywiązał trzykrotne na dobę odmawianie modlitwy „Anioł Pański". Nadto zalecił ażeby w godzinę po zwykłem dzwonieniu wieczornem, czyli po zachodzie słońca, uderzano po trzykroć w dzwon wielki na modlitwę za umarłych przed udaniem się do snu. Niezależnie od tego, w Polsce, zaraz po wydzwonieniu wieczornego „Anioł Pański", uderzano dziewięć razy w dzwon wielki, wzywając do modlitwy za poległych na wojnie.

Zwyczaj ten, niegdyś powszechny, na początku XIX stulecia zachowywano już tylko po niektórych parafiach: w Kaliszu, Jazgarzewie pod Grójcem, Dąbrowicy na Polesiu... Czy się jeszcze utrzymał gdzie, nie wiemy. Pamięć atoli podzwonnego za poległych przetrwała i w braku polskiego, dziewięciokrotnego dzwonienia, przeniosła się na zwykły dzwon wieczorny.

Pod jego muzykę, przed pięćdziesięciu laty, Marya Ilnicka napisała „Anioł Pański", zaczynający się temi słowy:

Zadzwoniły gdzieś dzwony na wieży:
Klęknij cicho i módl się, dziewczyno!
Gdy dźwięk taki w powietrzu uderzy,
To czas modłów za tych, którzy giną,
Za tych, którzy padają w krwi zdroju,
A nikt krzyża nie da im do dłoni,
Nie pożegna całunkiem pokoju,
Nie namaści sakramentem skroni.

Kiedy hufce krzyżowych rycerzy
Gdzieś w dalekiej walczyły krainie,
Trzykroć dziennie bito w dzwon na wieży,
By lud pomniał o tem, że krew płynie.
I pozostał się obyczaj stary,
Bo bój dawny wre po wszystkie czasy:
Powiewają krzyżowe sztandary,
Bohaterskie toczą się zapasy.

Wład. Kor.

Cmentarze wojenne w Przemyślu.

(Korespondencya „Nowej Reformy".)

Przemyśl, 30 października.

W roku obecnym urządzono w Krakowie wystawę projektów cmentarzy zachodniej Galicyi. Było tam wiele projektów, nad któremi zastanawiali się architekci, malarze i t. d. Sprawa budowy cmentarzy wojennych w zachodniej Galicyi jest kwestyą przyszłości. W Przemyślu, który w pierwszym okresie wojny światowej był widownią walk, stworzono dzieło, które po wieczne czasy opowiadać będzie przyszłym pokoleniom dzieje bohaterstwa tych, co polegli w obronie twierdzy, oraz w walce o oswobodzenie Przemyśla. Tym dziełem są wojenne cmentarze w Przemyślu, które poświęcone będą w dniu Wszystkich Świętych.

W październiku 1915 roku rozpoczęto prace około uporządkowania grobów, poległych w walkach pod Przemyślem żołnierzy. Z inicyatywy generała Stowassera, komendanta przyczółka mostowego, oraz generała Materny, komendanta wojskowego w Przemyślu, rozpoczęto budowę cmentarzy wojennych. Rzuconą myśl postanowił wprowadzić w czyn kierownik wojskowego oddziału budownictwa, major Odstreil. Twórcą projektu cmentarzy jest węgierski architekt-inżynier Franciszek Szabolcs. Projekt spotkał się z aprobatą, oraz uznaniem wojskowych czynników miarodajnych i, dzięki energicznej pracy, możemy oglądać gotowe dzieło.

Pierwszy cmentarz wojenny zbudowano na Lipowicy. Do cmentarza zdążamy ulicą 3 Maja i Lipową górną. Zdala widnieje wspaniały pomnik, na którym wznosi się olbrzymi krzyż. Wysokość krzyża wynosi 12 metrów. Krzyż zaś umieszczono na pomniku o wysokości 8 metrów, opartym o podstawę o wysokości 6 metrów. Wysokość pomnika i krzyża wynosi 26 metrów. Krzyż zbudowany jest z trawersów zburzonego fortu. W górnej części pomnika umieszczono marmurową płytę z odpowiednim napisem, poza którym wmurowano dokument na pergaminie. W odwrotnej części pomnika widzimy dwa rosyjskie ośmiocentymetrowe działa polowe. Na krzyżu widnieje napis: „Mortuis pro Patria".

Na przestrzeni ośmiu tysięcy pięciuset metrów umieszczony jest cmentarz, na którym spoczywają austryaccy i węgierscy żołnierze. — Po lewej stronie cmentarza jest kaplica, zbudowana w nowoczesnym stylu. W pośrodku kaplicy na ołtarzu umieszczono posąg Matki Boskiej. Jest to dzieło polskiego rzeźbiarza, p. Józefa Wilka. Rzeźba wykonana pięknie, wywiera silne wrażenie. Cmentarz otoczony jest kamiennym murem, a do wnętrza prowadzą trzy bramy.

Drugi cmentarz mieści się u stóp wzgórza „Zniesienie" — opodal głównego cmentarza miejskiego. Jest to cmentarz bezimiennych bohaterów. I tutaj także spoczywają austryaccy i węgierscy żołnierze. W samem centrum jest otoczony murem osobny cmentarz żołnierzy niemieckich. Do cmentarza prowadzi brama, na której widnieje napis: „Deutschlands Heldensöhne". Są tu groby poległych żołnierzy niemieckich i bawarskich. W tylnej części muru, okalającego cmentarz, wmurowano na biało-czarnem tle niemiecki żelazny krzyż.

Po lewej stronie zaś jest cmentarz żołnierzy rosyjskich, a na grobach widnieją krzyże prawosławne.

Cały cmentarz mieści się na przestrzeni 41 tysięcy metrów kwadratowych.

*

Cmentarze wojenne w Przemyślu są dziełem węgierskiego architekty-inżyniera Franciszka Szabolcsa. Z pośród współpracowników tegoż wymienić należy architektę Kazimierza Osińskiego. — Rzeźbiarz p. Józef Wilk odznaczył się wykonaniem posągu Matki Boskiej dla kaplicy na cmentarzu lipowickim, oraz wykonaniem nowego, wspólnego herbu austro-węgierskiego, który w późniejszym czasie umieszczony będzie nad bramą cmentarza niemieckiego.

Inicyatorowie oraz wykonawcy mogą być dumni z wielkiego dzieła. Czcząc poległych bohaterów, stworzyli pomnik, który jest częścią historyi wielkiej wojny światowej.

F. D.

Cmentarz.

Cmentarz!... Ogniem armatnim rozwalone groby,
Spękana ziemia, potrzaskane trumny,
I krzyż, co znakiem ponurej żałoby
Wznosi swój szkielet w chmurne niebo dumny.

Wieczór... Zachodu szkarłatne lśnią łuny
Rzucając krwawe refleksy po niebie
Dołem mrok nocy rozsnuwa całuny
I cmentarzysko w szarych mrokach grzebie.

Wiatr wśród płaczącej wierzbiny warkoczy,
Łka cicho mogił ponure Requiem
I zeschłych liści, po grobach wał toczy,
I w pośród trumien z skowytem się wije.

Smutno... Nie stroją mogił kwiatów wieńce,
Ni cieplarnianych roślin nie drżą fale,
Lamp rozgorzałych nie płaczą rumieńce,
Ni modlitewne nie płyną w dal żale.

Requiem! Kraj cały w żałobie i płacze,
Śpijcie w spokoju! Wy! co z dala domu
Po życiu pełnem bohaterstw, tułacze,
Padliście martwi, nie znani nikomu!

Śpijcie w spokoju! Przez Was już nie zgaśnie
Sława wieków i wielkość naszego oręża,
Przez Was, szeptem już dawno snute cudne baśnie
Ziściły się, gdyż Polska wstała i zwycięża.

Alfred hr. Łoś.

Od Administracyi.

Celem uregulowania nakładu prosimy o możliwie najwcześniejsze nadsyłanie prenumeraty.

Warunki prenumeraty w nagłówku dziennika.

Kronika.

Kraków, 1 listopada.

Święto umarłych.

W wyjątkowych okolicznościach i wśród wyjątkowego nastroju obchodzimy trzeci już raz z rzędu święto umarłych. Wielka dziejowa chwila, po długich latach letargu, wstrząsnęła narodem naszym, który w poczuciu ciążącego na sobie obowiązku spłaca krwawą daninę ofiary z życia swoich synów. Urosły w Polsce w przeciągu tych krwawych lat góry mogił i krzyżów, na świadectwo dla przyszłych pokoleń, że naród ideę ofiary zrozumiał i poniósł swą Golgotę na ołtarz wielkiej sprawy.

Niewiele w Polsce rodzin, któreby nie miały dziś swej cmentarnej mogiły. Przy tych mogiłach przyklęka myśl polska i pogrąża się w kontemplacyi czci i hołdu. Bolesną myśl o stracie, żal-pożegnanie, kir żałoby po najbliższych, łagodzi uczucie dumy, że ofiara łączy się z bohaterstwem, że pokos śmierci, im obfitszy, tem pleniejsze zapowiada żniwo. Wiara w odrodzenie wolnej ojczyzny, to jedyna, najlepsza pociecha, oddalająca żal po utracie najdroższych, krzepiąca dusze nadzieją na resztę złamanego bólem życia.

Krzyże i mogiły zalegają dziś łany na całym rozległym obszarze polskiej ziemi. Mogiły kryją bohaterów, krzyże są symbolem ofiary i pamięci i żywych.

Nie będą płonąć na grobach w tym smutnym i głuchym roku światła, ale towarzyszyć im będzie serdeczna pamięć pozostałych i żałobna kartka na grobie, znak złożonej ofiary na rzecz niedoli, która tyle dokoła nas rozpleniła najstraszniejsza z wojen.

Niech tym, którzy u mogił swych bliskich uklękną, wspomnienie o bohaterstwie ofiary pociechą będzie i ukrzepieniem, że gdy po latach mroku i oczekiwania — zejdzie dla Ojczyzny niedaleki już świt dobrej doli — zapłoną na tych grobach, jak mak po Polsce rozsianych jarzące światła nigdy nie wygasłej wdzięcznej pamięci i hołdu dla budowniczych wielkiej naszej sprawy.

W całej, pełnej chwały i niedoli przeszłości narodu polskiego nie zapisała historya większej ofiary, niż ta, jaką Polska poniosła w tych gigantycznych zapasach narodów — ale jakaż ofiara może wyrównać wielkiemu celowi?

To też, łącząc z kirem żałoby uczucie dumy, myśl polska, klęcząca u grobów, krzepi się słowy psalmisty: »Beati mortui«...

Następny numer »Nowej Reformy« z powodu przypadającej dzisiaj uroczystości Wszystkich Świętych ukaże się jutro rano o zwykłej porze.

Przed Zaduszkami. Wczoraj, jako w wigilię Zaduszek, panował w mieście ruch, który w tym roku miał odrębny charakter wskutek zakazu oświetlania grobów. Znacznie większą ilość, niż zwykle, sprzedawano kwiatów i zieleni. Przed południem połowa Rynku była założona wieńcami z choiny i gałęzi świerku, z naturalnych i sztucznych kwiatów, zastawiona doniczkami z kwiatami, wśród których przeważały złocienie w różnych barwach i odmianach, niektóre bardzo ozdobne. Sprzedawano też po sklepach dużo specyalnych drukowanych odznak zamiast świateł na groby. Przypuszczać też należy, że dziś i jutro cmentarz zwiedzany będzie przeważnie w dzień, gdyż wieczornych zmroków nie rozjaśnią zwyczajowe światła zaduszne.

Zamiast światła na groby, sprzedawane będą odpowiednie odznaki, z których dochód przeznaczony jest na cele opieki powojennej; w głównej alei cmentarnej w ustawionych namiotach zbierane będą ofiarne datki. Wszystkie dobre cele, tam reprezentowane, zasługują na poparcie, ale na pierwszy plan wysuwają się biedne sieroty i wdowy po legionistach, weterani z roku 1863, o tych pamiętać się godzi. Gdyby każdy grosz, zużyty w poprzednich latach na oświetlenie, wpłynął obecnie na praktyczne cele, to przyczyniłby się do otarcia wielu łez i ulżenia ciężkiej nieraz doli.

Prezydyum austryackiego wojskowego funduszu wdów i sierót, pozostającego pod protektoratem cesarza, wydało piękne plakietki patryotyczne, przeznaczone do ozdabiania grobów w miejsce zakazanych świec. — Cały dochód, uzyskany z rozsprzedaży plakietek, przypadnie wdowom i sierotom po poległych bohaterach. Cena większych kart wynosi 3 K, mniejszych 1 K.

Za dusze poległych legionistów odbędzie się nabożeństwo żałobne w dniu 2 listopada we czwartek, w kościele N. Panny Maryi o godzinie 10 rano, na które zaprasza pobożnych Naczelny Komitet Narodowy i Liga kobiet N. K. N.

Namiestnik w Krakowie. Dzisiaj przybywa do Krakowa namiestnik Galicyi, bar. Diller i przyjmować będzie na posłuchaniu w gmachu starostwa od godziny 12 do 1 po południu.

Kursa przygotowawcze do matury gimnazyalnej dla inwalidów i superarbitrowanych. Na kursie przygotowawczym do matury dla inwalidów i superarbitrowanych odbywa się już od tygodnia regularna nauka w godzinach popołudniowych od godziny 3—8 wieczorem w gimnazyum Sobieskiego. Uczęszcza około 45 słuchaczy, dla realistów odbywają się osobno godziny geometryi wykreślnej i francuskiego.

Kierownictwo kursów zwraca się tą drogą do słuchaczów i słuchaczek uniwersytetu i wogóle tych, którzyby chcieli i mogli pomódz legionistom w nauce — z prośbą, by zgłosili swą gotowość do przygotowywania uczestników kursu do lekcyi na kursie, które prowadzą profesorowie szkół średnich. Chodzi tu o udzielenie pomocy słabszym, by w ten sposób wyrównać różnice w uzdolnieniu i kwalifikacyach uczestników kursu i ułatwić w ten sposób pracę profesorom udzielającym nauki na kursie. Zgłoszenia przyjmuje kierownictwo kursu w Instytucie ekonomicznym N. K. N. (Krowoderska l. 26), w godzinach od 10—12 i od 5—6 wieczorem.

Z uniwersytetu. Izydor Goldberger, porucznik rezerwowy 20 pułku piechoty, Jan Łazowski, rodem z Warszawy, i Samuel Stern, kandydat adwokacki z Nowego Sącza, otrzymali w uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów praw.

Z Akademii Umiejętności. Posiedzenie wydziału matematyczno-przyrodniczego odbędzie się w poniedziałek, dnia 6 listopada b. r., o godzinie 5 wieczorem. Na porządku dziennym prace z zakresu astronomii, fizyki i anatomii pp.: Wł. Dziewulskiego, Wł. Natansona, St. Lorii, A. Gałeckiego i St. Borowieckiego.

Z teatru miejskiego. Dzisiaj po południu »Młynarz i jego córka« E. Raupacha; wieczorem »Przed ślubem« K. Zalewskiego. Jutro po południu »Młynarz i jego córka«, wieczorem po raz czwarty »Powrót wiosny« T. Konczyńskiego. Od soboty 4 b. m. widowiska w teatrze miejskim rozpoczynać się będą wcześnie, a mianowicie: popołudniowe rozpoczynać się będą o godzinie 3, a wieczorne o godzinie 7.

Z miejskiego teatru ludowego. Dzisiaj po południu »Halszka z Ostroga« Józefa Szujskiego z p. Maryą Olską w roli tytułowej: wieczorem po raz pierwszy »Dziady«, przygotowane z wielką okazałością. Reżyseruje p. Franciszek Frączkowski, który kreuje rolę senatora, którą grał z wielkiem powodzeniem na scenie miejskiej we Lwowie. W roli Gustawa-Konrada wystąpi p. Wacław Nowakowski. Obok tych artystów obsadę dalszych ról tworzą pp.: Olska, Czechowska, Turowicz, Helleński, Pilarski, Czarnowski. — Jutro po raz drugi »Dziady«, a w piątek »Domek trzech dziewcząt«, operetka H. Berte'go.

Na sobotnie przedstawienie dla młodzieży przeznaczono »Maryę Stuart« Szyllera.

Koncert Klary Musil i Czop-Umlaufowej w Starym Teatrze. Miłośnicy starych mistrzów będą mieli sposobność usłyszenia ich utworów w doskonałem wykonaniu na koncercie w dniu 6 listopada b. r. w sali Starego Teatru. W koncercie wystąpi świetna śpiewaczka wiedeńska, Klara Musil, była primadonna opery ludowej. Rodzaj głosu artystki skierował ją ku dawnym utworom, dającym więcej pola do popisu koloraturze, a niezwykły talent odtwórczy pozwolił jej dojść do wirtuozostwa w subtelnej interpretacyi Mozarta, Meyerbeera i innych. Obok sopranistki wiedeńskiej, wystąpi znana pianistka Klara Czop-Umlaufowa. Cały dochód z koncertu przeznaczony jest na cele opieki wojennej.

Na kursach wyższych dla kobiet im. dra A. Baranieckiego z dniem 3 listopada rozpocznie się kurs wieczornych rysunków z modelu w połączeniu z anatomią artystyczną, pod kierunkiem prof. L. Stroynowskiego. Ćwiczenie co dzień od 5—7, korekta dwa razy w tygodniu. Opłata 10 K miesięcznie. Na kurs rzeźby pod kierunkiem prof. L. Br. Puszeta przyjmuje się w dalszym ciągu wpisy. Ćwiczenia co dzień, korekta co drugi dzień. Opłata 20 K miesięcznie. Wpisy przyjmuje i informacyj udziela kancelarya kursów (ulica Karmelicka l. 32, II. piętro) w godzinach od 9—12 i od 3—5.

Kursa literackie. Oprócz wykładów, objętych programem, zarząd kursów, zachęcony dotychczasowem powodzeniem, wprowadza cykle uzupełniające w zakresie pokrewnych gałęzi wiedzy i sztuki. Dodatkowe te prelekcye odbywać się będą stale w niedzielę o godzinie 11 przed południem. Pierwszy taki wykład odbędzie się w bieżącą niedzielę prelekcyą dra Władysława Horodyskiego na temat: »Filozofia polskiego idealizmu w XIX. wieku«. Niezapisani na kursa płacą 1 K wstępu. — Cykl wszystkich wykładów, objętych programem kursu kosztuje 15 K miesięcznie, cztery dowolnie wybrane przedmioty 10 K miesięcznie. Wpisy codziennie w kancelaryi, ulica św. Anny l. 2, od godziny 12 do 1 w południe i od 4 do 6 wieczorem.

Miejskie biuro aprowizacyjne podaje do wiadomości, że sprzedaje obecnie mąkę we wszystkich miejskich sklepach, ponadto rozdzieliło mąkę do dalszej sprzedaży następującym firmom: Grafczyński Antoni, plac Szczepański; Wierzbanowski Andrzej, plac Szczepański; Jastrzębska Karolina, ul. Sienna; Spółka katolicka, Mały Rynek; Molicka Marya, ulica Kazimierza Wielkiego 43; Monderer Ester, Rynek Kleparski; Majerczyk Majer, ulica św. Agnieszki 3; Zadęcka Anna, Podgórze, ulica Kalwaryjska.

Sprzedaż mięsa króliczego w Krakowie. Od szeregu tygodni w jatce, założonej staraniem magistratu na placu św. Ducha, sprzedawane jest we wtorki, czwartki i soboty od godziny 8 rano mięso królicze, które wobec drożyzny mięsa innych gatunków, zyskuje coraz więcej odbiorców. Przygotowane zapasy publiczność natychmiast wykupuje. Jak słychać, w miarę większej konsumcyi, sprzedawane będą znaczniejsze zapasy tego mięsa. — Dla wielu rodzin możność zaopatrzenia się w mięso tańsze a pożywne i zdrowe stanowi niemałą ulgę w tych ciężkich obecnie czasach.

Poczta polowa. Dyrekcya poczt komunikuje. Najnowsza lista poczt polowych względnie etapowych, oznaczonych numerami, do których jedynie wolno obecnie wysyłać prywatne pakiety, obejmuje następujące poczty tego rodzaju: Nr 5, 5/III, 9, 11, 13, 19, 19/II, 20, 20/V, 24, 29, 35, 37, 38, 40, 42, 44, 47, 49, 51, 55, 58, 60, 63, 66, 68, 69, 76, 77, 84, 88, 90, 92, 94, 95, 102, 105, 107, 110, 111, 113, 120, 125, 128, 130, 131, 133, 136, 137, 138, 144, 145, 146, 147, 148, 150, 153, 155, 165, 167, 168, 175, 176, 177, 178, 180, 181, 183, 184, 185, 188, 189, 190, 191, 203, 207, 209, 215, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 226, 227, 229, 232, 235, 237, 239, 240, 250, 252, 255, 256, 258, 259, 260, 262, 263, 267, 270, 271, 272, 273, 274, 276, 277, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 302, 307, 315, 316, 317, 318, 319, 324, 332, 334, 335, 336, 338, 340, 352, 354, 361, 364, 368, 369, 371, 372, 376, 377, 378, 385, 386, 388/II, 388/III, 389, 390, 392, 393, 395, 396, 398, 399, 400, 400/II, 400/III, 401, 403, 404, 405, 407, 408, 409, 410, 412, 444, 444/II, 444/III, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 516, 517, 600, 602, 605, 607, 608, 611, 612, 613 i 630.

Niewymienione w niniejszej liście poczty polowe są dla prywatnego ruchu pakietowego zamknięte. Z poczt etapowych, istniejących na okupowanych terytoryach Królestwa Polskiego, Serbii, Czarnogóry i Albanii, nie oznaczonych numerami, lecz nazwanych wedle miejscowości, tylko do urzędów Mitrovica nad Kossovo i Novibazar w Serbii nie istnieje prywatny ruch pakietowy, natomiast do wszystkich innych jest pod zwykłymi warunkami dopuszczony.

O datki dla ubogich. Zamiast światła na groby, Siostry Miłosierdzia od ubogich upraszają dobroczynną publiczność o łaskawe datki na węgiel dla ubogich. Miłosierne datki mogą być nadsyłane do redakcyi, albo na ręce Sióstr Miłosierdzia od ubogich (ulica Warszawska l. 6), a w dzień Wszystkich Świętych i w dzień Zaduszny uprasza się o składanie ich przy stoliku Pań Miłosierdzia na cmentarzu.

Zguba. W niedzielę po południu w tramwaju na pierwszej linii Dworzec kolejowy—Stary most podgórski, kursor T. S. L., p. Aleksander Rybka, zgubił torebkę ceratową z ważnymi dla niego dokumentami, fotografiami rodzinnemi i roczną kartę tramwajową, którą miał w kieszeni palta. Poszkodowany prosi uczciwego znalazcę, aby znalezione rzeczy te zechciał doręczyć za wynagrodzeniem pod adresem: ulica Grodzka l. 32 w mieszkaniu p. Rybki.

Znaleziono pugilares, zawierający kilkadziesiąt koron. Poszkodowany zechce się zgłosić ulica Krupnicza l. 14, parter na prawo.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie im. Juliusza Słowackiego.

We środę, dnia 1 listopada po południu: »Młynarz i jego córka«, dramat ludowy Ernesta Raupacha; wieczorem: »Przed ślubem« K. Zalewskiego.

We czwartek, dnia 2 listopada po południu: »Młynarz i jego córka« E. Raupacha; wieczorem: »Powrót wiosny« T. Konczyńskiego.

Repertoar miejskiego teatru ludowego.

We środę, dnia 1 listopada po południu o godzinie 3½: »Halszka z Ostroga«: wiecz.: »Dziady«.

We czwartek, dnia 2 listopada: »Dziady«.

Ślub.

W sobotę 28 października w kaplicy OO. Karmelitów odbył się ślub p. ADAMA Leliwy PIOTROWICZA rygoryzanta medycyny z panną IRENĄ CHOLEWKÓWNĄ córką dyrektora szkoły, Sebastyana i Maryi z Komorowskich. 8336-2

...niach zastępują drogę dzieci z dworku szlacheckiego. Książę nawiązuje z nimi rozmowę, a dzieci prowadzą go do dworu na odpoczynek. I choć przedstawił się gospodarstwu pod nazwiskiem nie swojem, serca polskie mieszkańców dworku odkryły w nim bohatera narodowego. Roztajało serce wodza w cieple serdecznych powitań i hołdu złożonego męstwu i idei narodowej. Poniatowski opuszcza dwór litewski, rozrzewniony, ale utwierdzony w duszy w przekonaniu, że czyn jego nie przebrzmi bez echa u następnych pokoleń w Polsce.

Trzy pierwsze nowele związane ideowo i uczuciowo ze sprawą narodową tworzą osobną całość, górną przepojoną myślą. Dalsze datują się z czasów przedwojennych i są uzupełnieniem zbioru, który ma prawo zaliczać się do prawdziwych klejnotów nowelistyki polskiej lat ostatnich.

Tytuł do tego miana nadają cyklowi cztery prześliczne opowiadania, należące tematem i tłem do seryi nowel »Na skalnem Podhalu«. O ile »Chrzciny« i »Wyjście w góry« mają charakter raczej opisowych obrazków, w których Tetemajer z właściwą sobie bystrością obserwacyi maluje życie i obyczaj górali tatrzańskich, o tyle »Polowanie i śmierć Sablika« mają prawo być zaliczonemi do najpiękniejszych w tatrzańskim cyklu, twórcy »Skalnego Podhala«. Dziki strzelec Sablik, uganiający miesiącami po górach za zwierzyną, tropiący niezmordowanie niedźwiedzia w dzikich ostępach Tatr, ten nieustraszony pogromca Juhasów węgierskich, któremu niedostępne jest uczucie litości, gdy widzi przed sobą nieprzejednanego wroga, ten góral z krwi i kości, dla którego góry nie mają żadnych tajemnic, urasta w opowiadaniu Tetmajera do rozmiarów legendarnego Janosika. Psychologicznie niezmiernie, ciekawie wycieniowany typ, ma wszystkie cechy i instynkt człowieka pierwotnego, wyrosłego na łonie natury i z niej czerpiącego całą filozofię życia. W obrazku »Śmierć Sablikowa« dał autor niezrównany w spokoju i plastyce obrazek śmierci tego starego strzelca, zaskoczonego śnieżną zawieją na zawrotnym szczycie tatrzańskiej turni.

Silny zgrzyt odruchowego protestu przeciw wyzyskowi społecznemu, stwarzającemu w skutkach zbrodnię i walkę klasową, niesie nowela »Neftzowie«, bolesna w swej treści wprowadzającej walkę syna z ojcem. Tragiczna śmierć oszukanej i zniepravionej robotnicy, za którą ujmuje się syn fabrykanta-wyzyskiwacza, piętnując ojca, jako zbrodniarza, ma znamiona silnego protestu, świadczącego o szczerze odczuwanej potrzebie protestu przeciw pewnym niedomaganiom życia społecznego.

Zbiorek zamyka przepiękny artykuł o Arnoldzie Böcklinie, napisany pod wrażeniem zwiedzenia galeryi obrazów szwajcarskiego mistrza w Bazylei. Jest to hymn pochwalny na cześć wielkiego malarza, o charakterze poetyckim. Tetmajer nie po raz pierwszy występuje jako krytyk artystyczny. Jego sposób ujmowania wrażeń malarskich jest subjektywny, ale z właściwą poetyckim umysłom wrażliwością stara się on uzasadnić swój sąd bardzo trafną analizą szczegółów, tak, że w ogólnem wrażeniu czytelnik czuje się przekonany rozumowaniem autora, które dalekiem jest od suchej krytycznej analizy, jaką daje zawodowa lub publicystyczna krytyka artystyczna. Oto próba ogólnej charakterystyki Böcklina:

„Böcklin jest do dziś najpotężniejszym malarzem „nowej sztuki". Jakiekolwiek, gdziekolwiek przybiera ona kierunki, chyli przed nami głowę, albowiem Böcklin nie należy do szkoły, lecz do sztuki, nie do chwili, lecz do historyi. — Pozostanie na zawsze jako fenomen, jako bezprzykładna fantazya i bezprzykładna samodzielność pozostanie zawsze wielkim malarzem dla tych, dla których sztuka jest wielką... Życie objawiło mu się, jak się objawia oczom alpejski szczyt, z którego chmury opadną. Objawiło mu się życie, jak chaos w dniach stworzenia, potworne swojem bogactwem, swoim przepychem, bujnością. Kaskadą runęło mu przed oczy, lawiną barw, kształtów, myśli i czuć. — Urodziła go olbrzymia Matka-Natura, co morze przerzuca i góry kołysze i najpiękniejsza jej córa Grecya, grecka legenda i grecka baśń. — Tryumfalnym duchem ludzkim jest Böcklin... Böcklin urodził się w Szwajcaryi — u nas Jan Matejko".

Oto próba estetycznej analizy Tetmajera, mająca wszystkie znamiona subjektywnych wrażeń poety, ogarniętego zachwytem nad potęgą ducha malarza, który odkradł tajemnice piękna naturze w jej odwiecznym, przedziwnym majestacie. W dorobku literackim swoim ma Tetmajer więcej tego rodzaju impressyj malarskich, rozsianych wśród zbiorów dawniej ogłoszonych obrazów nowelistycznych, ale w żadnym z poprzednich nie wyładował on w tym stopniu swego upojenia nad potęgą sztuki malarskiej, jak w tym szkicu o Böcklinie, który jest niezawodnie jednym z najpiękniejszych, jakie o tym malarzu gdziekolwiek napisano.

Jakby artystyczny ornament dopełniający tomiku, wychyla się z ram krótkiego obrazka sielankowa allegorya „o księżniczce przechadzającej się po ogrodzie i zbierającej kwiaty — symbole. Bibelot kunsztownej roboty, pisany zapewne okolicznościowo, jako przelotny wybłysk rozkołysanej poetycznej fantazyi, szukającej chwilowego odpoczynku.

Zbiorek nowel „W czas wojny" należy do najpiękniejszych w belletrystycznej tece twórcy „Skalnego Podhala".

W. Prokesch.

SKŁADKI

złożyli w Administracyi „Nowej Reformy":

Na Fundusz wdów i sierot po legionistach: Karolowie Jaroszowie 25 K zamiast wieńca na trumnę ś. p. Antoniego Trzetrzewińskiego; Jadwiga Górowa 6 K zamiast oświetlenia grobu; Helena Joniec 2 K; Jędrzej Juszczyk 15 K zebrane przy pożegnaniu wachm. Podolca w Brzesku; Wanda Zagórska 5 K zamiast światła na groby.

Na Ofiary wojny w myśl odezwy ks. biskupa Sapiehy: Tow. głuchoniemych w Krakowie 20 K 50 h zamiast wieńca na grób ś. p. Stan. Jaworskiego; zamiast oświetlenia grobu rodziców: Wacław Przybylski 5 K, dr Stan. Przybylski 5 K i dr Zygm. Przybylski 5 K.

Na Rodzinę sierocą: Dr Wł. Wędkiewicz 10 K zamiast oświetlenia grobu; K. Kropaczkowie 10 K zamiast kwiatów na groby rodziców i synów; Brandhuber 5 K; Karolina Seeligerowa 20 K zamiast oświetlenia grobu.

Na Legiony: Urząd poczt. i telegr. w Tuchowie 140 K zebrane przy wypłacie odszkodowań za świadczenia wojenne.

Dla zach. gal. Towarzystwa ochrony dzieci i młodzieży: Adamowie Doboszyńscy 200 K zamiast światła i kwiatów na grób rodzinny.

Oszustwa wojskowe przed sądem.

(19-ty dzień rozprawy).

Kraków, 1 listopada.

Przemówienia obrońców.

Cały wczorajszy dzień rozprawy wypełniły przemówienia obrońców, którzy rywalizowali ze sobą o sukcesy oratorskie, broniąc oskarżonych. Mimo niełatwego ich stanowiska i ciężkiego obowiązku, wszyscy — trzeba to przyznać — stanęli na wysokości zadania. Sala sądowa wyjątkowo zapełniła się bardzo licznymi słuchaczami. Przybyło bardzo liczne grono sędziów wojskowych krakowskich oraz przedstawicieleli palestry tutejszej, aby przysłuchać się wywodom obrońców.

Powszechnie zwracało uwagę, że przez cały czas rozprawy nie było na sali sądowej przedstawiciela magistratu krakowskiego, który w tej sprawie był bezpośrednio interesowany.

W czasie wczorajszej rannej rozprawy przemawiał ostatni porucznik-audytor dr Reiter, obrońca z urzędu oskarżonych braci Goryczków. Z obowiązku tego wywiązał się dr Reiter bardzo sumiennie. Omówił on szczegółowo błędne zastosowanie przepisu § 327 wojsk. ust. karnej, oświetlając stan rzeczy trafnymi przykładami. Wytknął następnie, że oskarżenie nie odróżnia stopnia winy jednego i drugiego z braci Goryczków, wreszcie wykazywał liczne sprzeczności w akcie oskarżenia.

W czasie rozprawy wieczornej przemawiał pierwszy obrońca z urzędu oskarżonego Łazarskiego, adw. dr Steinsberg. I ten mowca bronił bardzo zręcznie swojego klienta. Osk. Łazarski jest psychopatą, dziedzicznie obciążonym. Orzeczenie znawcy prof. dr Horoszkiewicza stwierdza w sposób naukowy na zasadzie szczegółowych badań u oskarżonego niedołęstwo umysłowe średniego stopnia, od urodzenia, apatyę i chorobliwą słabość woli. — Stwierdziły to również zeznania licznych świadków. Tę ułomność umysłową wykorzystano ze strony niektórych oskarżonych i skłoniono go do podrabiania podpisów przewodniczącego komisyi poborowej w drukach legitymacyjnych, które później wypełniano. Podpisów takich było 20—30. Był on ślepem narzędziem i jedynie chorobliwym jego stanem da się wytłómaczyć ten współudział. Rozprawa wykazała, że robił to wszystko zgoła bezinteresownie. To go wyróżnia od innych oskarżonych. Stan umysłowy wyklucza zatem świadomość zbrodniczego działania, wobec czego obrońca prosił o uwolnienie oskarżonego, a co najmniej o zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Obrońca osk. Silbersteina adw. dr Gumprich wykazywał w swojej mowie sprzeczności w zeznaniach obciążających jego klienta, oraz podał w wątpliwość twierdzenie tych świadków, którzy Silbersteina na rozprawie rozpoznali. Dr Gumprich wyraził przypuszczenie, iż niewykryty sprawca posługiwał się nazwiskiem osk. Silbersteina.

Obrońca Mejlecha Winzelberga, dr Bader, stwierdził, że klient jego w dwóch lub trzech wypadkach pośredniczył w nabywaniu legitymacyj, co stanowić może jedynie występek z § 67 u. k. w., nigdy zaś zbrodni przeciwko sile zbrojnej państwa. W omawianiu kwestyi prawnej przytoczył dr Bader bardzo szczegółowo stanowisko teoryi prawnej i judykatury, wykazując, że praktyka, o ile chodzi o kary, jest surowszą w czasie wojny, ale powinna stać na gruncie przepisów ustawy, które obowiązują.

Obrońca oskarżonego Mojżesza Winzelberga, dr Aronsohn, w rzeczowem zwięzłem przemówieniu wykazywał, że rozprawa nie wykazała żadnego konkretnego faktu współwiny jego klienta. Zarzuty, czynione młodemu Winzelbergowi, opierają się tylko na domysłach. Dr Aronsohn prosił o uwolnienie jego klienta.

Dzisiaj o godzinie 9 rano rozpocznie się dalszy ciąg rozprawy. Przemawiać będzie dr Heski (obrońca obu Rieserów i Rieserowej), oraz dr Weiner (obrońca Kleinmanna, Starkla i Günsberga), poczem nastąpi prawdopodobnie replika oskarżyciela kap. Żegaraca. We czwartek rozprawy nie będzie, a wyrok będzie odczytany w piątek.

Gabinet dra Koerbera.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 1 listopada.

Dzisiejsza »Wiener Ztg.« ogłasza następujące pisma odręczne monarchy:

Kochany doktorze Koerber!

Zatwierdzając Pańskie wnioski, łaskawie przyznaję zwolnienie z urzędu memu ministrowi spraw wewnętrznych Konradowi ks. Hohenlohe-Schillingsfürst, memu ministrowi obrony krajowej generał-pułkownikowi Fryderykowi br. Georgiemu, memu ministrowi sprawiedliwości drowi Wiktorowi Hochenburgerowi, memu ministrowi kolei drowi Zdenkowi br. Forsterowi, memu ministrowi wyznań i oświaty drowi Maxowi br. Hussarkowi von Henlein, memu ministrowi robót publicznych Ottokarowi br. Trnce, memu ministrowi rolnictwa Franciszkowi br. Zenkerowi, memu ministrowi drowi Zdzisławowi Dzierżykraj-Morawskiemu, memu ministrowi skarbu drowi Karolowi Lethowi i memu ministrowi handlu drowi Aleksandrowi Spitzmüllerowi.

Równocześnie mianuję:

Byłego ministra tajnego radcę dra Franciszka Kleina mym ministrem sprawiedliwości;

Generał-pułkownika tajnego radcę Fryderyka br. Georgego, ponownie mym ministrem obrony krajowej;

Tajnego radcę dra Maxa br. Hussarka von Henlein ponownie mym ministrem wyznań i oświaty;

Tajnego radcę Ottokara br. Trnkę ponownie mym ministrem robót publicznych;

Drugiego wiceprezydenta Trybunału administracyjnego, tajn. radcę Erwina br. Schwarzenaua mym ministrem spraw wewnętrznych;

Byłego namiestnika tajnego radcę dra Michała Bobrzyńskiego mym ministrem;

Byłego szefa sekcyi tajnego radcę dra Franciszka Stibrala mym ministrem handlu;

Szefa sekcyi Karola Marka mym ministrem skarbu;

Generał-majora Ernesta Schaiblego mym ministrem kolei;

Tajnego radcę Henryka hr. Clam Martinitza mym ministrem rolnictwa.

Wiedeń, 31 października 1916.

Franciszek Józef m. p. *Koerber* m. p.

Kochany ks. Hohenlohe-Schillingsfürst!

W łasce zwalniam Pana niniejszem na pańską prośbę z urzędu mego ministra spraw wewnętrznych i zastrzegając sobie użycie Pana ponownie w służbie, wyrażam Panu za pańskie wyborne usługi, wyświadczone mi z wiernem oddaniem się wśród nader ciężkich stosunków, moje pełne uznanie i moje najgoretsze podziękowanie. Równocześnie powołuję Pana na podstawie § 5 Ustawy zasadniczej o reprezentacyi państwa z 21 grudnia 1867 na członka dożywotniego Izby panów Rady państwa.

Wiedeń, 31 października 1916.

Franciszek Józef m. p. *Koerber* m. p.

Kochany generale pułkowniku br. Georgi!

Na pańską prośbę zwalniam Pana łaskawie z urzędu mego ministra obrony krajowej.

Wiedeń, 31 października 1916.

Franciszek Józef m. p. *Koerber* m. p.

Kochany drze Hochenburge!

Przychylam się łaskawie do Pańskiej prośby o zwolnienie Go ze stanowiska mego ministra sprawiedliwości. Nie mogę jednakże zwolnić Pana z tego urzędu, nie wspomniawszy wprzód z pełnem uznaniem o wybitnych zasługach, jakie Pan sobie zaskarbiłeś przez swoje pełne oddanie się, roztropne działanie wśród nadzwyczajnych stosunków. Wyrażam Panu za to me najgorętsze podziękowanie.

Wiedeń, 31 października 1916.

Franciszek Józef m. p. *Koerber* m. p.

Kochany br. Forster!

Przychylając się do Pańskiej prośby i zwalniając Pana łaskawie ze stanowiska mego ministra kolei z zastrzeżeniem ponownego użycia Pana w służbie, wyrażam Panu za jego niestrudzone wśród obecnych nadzwyczajnych stosunków wypróbowaną działalność me pełne uznanie i me najgorętsze podziękowanie.

Wiedeń, 31 października 1916.

Franciszek Józef m. p. *Koerber* m. p.

Kochany br. Hussarek!

Na Pańską prośbę zwalniam Pana łaskawie z urzędu mego ministra wyznań i oświaty.

Wiedeń, 31 października 1916.

Franciszek Józef m. p. *Koerber* m. p.

Kochany br. Trnka!

Na Pańską prośbę zwalniam Pana w łasce z urzędu mego ministra robót publicznych.

Wiedeń, 31 października 1916.

Franciszek Józef m. p. *Koerber* m. p.

Kochany br. Zenker!

Zwalniam Pana łaskawie na Pańską prośbę ze stanowiska mego ministra rolnictwa z zastrzeżeniem użycia Go ponownie w służbie, i wyrażam Panu za Pańskie wieloletnie wśród trudnych stosunków wyświadczone mi nadzwyczaj wierne usługi moje pełne uznanie i moje najgoretsze podziękowanie.

Wiedeń, 31 października 1916.

Franciszek Józef m. p. *Koerber* m. p.

Kochany drze Morawski!

Przychylając się w łasce do Pańskiej prośby o zwolnienie Go z urzędu mego ministra, wyrażam Panu za Pańską bardzo skuteczną działalność moje pełne uznanie i moje najgorętsze podziękowanie. Zastrzegając sobie użycie Pana ponownie w służbie, nadaję Panu mój order Żelaznej Korony I klasy z uwolnieniem od taksy.

Wiedeń, 31 października 1916.

Franciszek Józef m. p. *Koerber* m. p.

Kochany drze Leth!

Zwalniając Pana niniejszem w łasce na Pańską prośbę ze stanowiska mego ministra skarbu, z zastrzeżeniem sobie użycia Pana ponownie w służbie, wyrażam Panu przy tej sposobności za Pańską nadzwyczaj zasług pełną działalność moje najgorętsze podziękowanie i nadaję Panu równocześnie na znak mego uznania order Żelaznej Korony I klasy z uwolnieniem od taksy.

Wiedeń, 31 października 1916.

Franciszek Józef m. p. *Koerber* m. p.

Kochany drze Spitzmüller!

Na Pańską prośbę zwalniam Pana w łasce ze stanowiska mego ministra handlu i nadaję Panu z zastrzeżeniem ponownego użycia Pana w służbie, we wdzięcznem uznaniu Pańskich pełnych poświęcenia i oddania się wybornych usług, mój order Żelaznej Korony I klasy z uwolnieniem od taksy.

Wiedeń, 31 października 1916.

Franciszek Józef m. p. *Koerber* m. p.

Kochany drze Klein!

Mianuję Pana mym ministrem sprawiedliwości.

Wiedeń, 31 października 1916.

Franciszek Józef m. p. *Koerber* m. p.

Kochany generale pułkowniku br. Georgi!

Mianuję Pana ponownie mym ministrem obrony krajowej.

Wiedeń, 31 października 1916.

Franciszek Józef m. p. *Koerber* m. p.

Kochany drze br. Hussarek!

Mianuję Pana ponownie mym ministrem wyznań i oświaty.

Wiedeń, 31 października 1916.

Franciszek Józef m. p. *Koerber* m. p.

Kochany br. Trnka!

Mianuję Pana ponownie mym ministrem robót publicznych.

Wiedeń, 31 października 1916.

Franciszek Józef m. p. *Koerber* m. p.

Kochany br. Schwarzenau!

Mianuję Pana mym ministrem spraw wewnętrznych.

Wiedeń, 31 października 1916.

Franciszek Józef m. p. *Koerber* m. p.

Kochany drze Bobrzyński!

Mianuję Pana mym ministrem.

Wiedeń, 31 października 1916.

Franciszek Józef m. p. *Koerber* m. p.

Kochany drze Stibral!

Mianuję Pana mym ministrem skarbu.

Wiedeń, 31 października 1916.

Franciszek Józef m. p. *Koerber* m. p.

Kochany generał-majorze Schaible!

Mianuję Pana mym ministrem kolei.

Wiedeń, 31 października 1916.

Franciszek Józef m. p. *Koerber* m. p.

Kochany hr. Clam Martinitz!

Mianuję Pana mym ministrem rolnictwa.

Wiedeń, 31 października 1916.

Franciszek Józef m. p. *Koerber* m. p.

—o—

Zaprzysiężenie gabinetu.

Wiedeń, 1 listopada.

Cesarz dzisiaj o godz. 12 w południe zaprzysięże w Schoenbrunie nowo mianowanego prezydenta ministrów a następnie nowo mianowanych członków gabinetu. Po zaprzysiężeniu przyjmie cesarz na posłuchaniu prezydenta ministrów i nowo mianowanych ministrów.

—o—

Erwin br. Schwarzenau urodzony w r. 1858, wstąpił w 1880 do służby administracyjnej politycznej przy namiestnictwie w Insbruku, przydzielony był następnie przez szereg lat do ministerstwa oświaty i zamianowany został w 1891 starostą: w roku 1893 jako sekretarz ministeryalny przyjęty w status personalny ministerstwa spraw wewnętrznych awansował w 1898 na radcę ministeryalnego, a w 1900 r. odznaczony został nadaniem mu tytułu i charakteru szefa sekcyi. W roku następnym zamianowany został namiestnikiem Tyrolu, które to stanowisko zatrzymał aż do swojej nominacyi na prezydenta senatu przy trybunale administracyjnym, co nastąpiło w r. 1906. Od 1912 jest drugim prezydentem trybunału administracyjnego. W 1911 br. Schwarzenau ustanowiony został członkiem komisyi dla popierania reformy administracyjnej. Poruczono mu kierownictwo tej komisyi, której pracami kierował aż do jej zamknięcia. Br. Schwarzenau jest tajnym radcą, posiada wielki krzyż orderu Franciszka Józefa i order Żelaznej Korony I klasy.

Dr. Michał Bobrzyński, ur. w 1849 r. poświęcił się po ukończeniu studyów uniwersyteckich zawodowi profesorskiemu na uniwersytecie i po kilkoletniej działalności jako docent prywatny i nadzwyczajny profesor zamianowany został w 1879 zwyczajnym profesorem dawnego prawa polskiego i prawa niemieckiego w uniwersytecie w Krakowie. Od 1885 był posłem na Sejm galicyjski i posłem do Rady państwa. W 1890 powołanym został na stanowisko wiceprezydenta galicyjskiej Rady szkolnej krajowej, na którem to stanowisku pozostał aż do r. 1901, kiedy zamianowany został zwyczajnym profesorem ogólnego i austryackiego prawa państwowego w uniwersytecie krakowskim. W latach 1908 do 1915 był dr. Bobrzyński namiestnikiem Galicyi. Dr. Bobrzyński ma godność tajnego radcy, posiada wielki krzyż orderu Leopolda, order Żelaznej Korony I klasy i krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa z gwiazdą.

Dr. Franciszek Stibral, ur. w r. 1854 w Wiedniu, po ukończeniu studyów prawniczych w 1876 wstąpił do służby państwowej przy prokuratoryi skarbu w Wiedniu. W 1877 powołany został do służby w ministerstwie handlu, do którego należał przez lat 30. W tym czasie zajmował się prawie wyłącznie agendami polityki cłowej i handlowej. Otrzymawszy kierownictwo departamentu prawodawczego handlowo-politycznego, zamianowany został w 1896 radcą ministeryalnym, a w roku następnym jako kierownik sekcyi handlowo-politycznej szefem sekcyi. W październiku 1899 aż po styczeń 1900 dr Stibral poruczone miał kierownictwo ministerstwa handlu, w kwietniu 1907 na własną prośbę wszedł w stan spoczynku. Dr Stibral, który jest członkiem Izby panów, posiada wielki krzyż orderu Franciszka Józefa, order Żelaznej Korony II klasy i złoty krzyż zasługi z koroną. W 1913 nadano mu godność tajnego radcy.

Minister skarbu Karol Marek, ur. w 1860 w Chebie, ukończył studya prawnicze w uniwersytecie praskim, w 1883 wstąpił do służby państwowej, zrazu w Czechach był czynnym przy rozmaitych władzach skarbowych. Przeniesiony w 1892 na Bukowinę, a w 1898 jako radca skarbu do krajowej dyrekcyi skarbowej w Gracu, zaawansował tamże w 1900 r. na starszego radcę skarbu. Wówczas działał także w uniwersytecie jako docent rachunkowości państwowej, jakoteż jako członek, potem zaś jako zastępca prezesa państwowej komisyi egzaminacyjnej dla umiejętności państwowych. W 1905 powołany został dla wdrożenia reformy państwowej kasowości i rachunkowości do ministerstwa skarbu, która to reforma w skutkach swoich umożliwiła szerokie przeprowadzenie płatności państwowych przez obrót pocztowej kasy oszczędności. Mianowany w 1906 radcą ministeryalnym, objął w 1911 kierownictwo referatu budżetowego. W 1912 nastąpiła jego nominacya na szefa sekcyi a zarazem poruczono mu kierownictwo sekcyi monopolów. Od roku ubiegłego stał na czele sekcyi budżetowej. Jest kawalerem orderu Żelaznej Korony II klasy i orderu Leopolda.

Minister kolei generał-major Ernest Schaible, ur. w 1868 r. w Grafenegg po ukończeniu szkoły kadeckiej dla pionierów, przydzielony został w 1887 do pułku pionierów, a w 1892 powołany został do szkoły wojennej, zaś w r. 1894 do sztabu generalnego; w 1896 mianowany został kapitanem pułku piechoty nr. 60. W 1898 r. przeniesiony do korpusu sztabu generalnego i przydzielony do biura kolejowego sztabu generalnego. Po służbie przy linii w pułku kolejowym i telegraficznym awansował w 1905 na majora sztabu generalnego. W tej szarży kilkakrotnie fungował jako kierownik transportów kolei polnych podczas manewrów; w r. 1910 zamianowany komendantem pułku kolejowego i telegraficznego. Na tem stanowisku awansował w r. 1911 na pułkownika. Następnie został komendantem brygady wojsk ruchu, w 1915 generał-majorem. Nowy minister kolei jest kawalerem orderu Żelaznej Korony III klasy z dekoracyą wojenną, posiada krzyż zasługi wojskowej III klasy z dekoracyą wojenną.

Henryk hr. Clam Martinitz urodził się w r. 1863. Jest właścicielem dóbr Clam, Arbing i Aussernstein w Górnej Austryi, jakoteż dóbr Smeczna i Schlan w Czechach, któremi od szeregu lat osobiście administrował. Jako przedstawiciel wielkiego przemysłu rolniczego, należy do Izby handlowej i przemysłowej w Pradze. Czas dłuższy jako prezydent stał na czele rady nadzorczej Czeskiego Banku przemysłowego w Pradze. Hr. Clam Martinitz jest dziedzicznym członkiem Izby panów, od r. 1894 jako poseł z fideikomisowej wielkiej własności zasiada w sejmie czeskim. Odznaczony został godnością tajnego radcy w r. 1909.

Wojna.

Z komisyi parlamentarnej Koła polskiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 1 listopada.

(Z sekretaryatu Koła polskiego).

Komisya parlamentarna Koła polskiego z uwagi na sytuacyę, stworzoną przez powołanie dra Koerbera, odbyła szereg posiedzeń w dniach 30 i 31 października. W posiedzeniu przedpołudniowem dnia 31 października wziął udział także dr Bobrzyński. Po omówieniu ogólnego położenia, oraz spraw bieżących krajowych i po wysłuchaniu oświadczenia dra Bobrzyńskiego wyrażono mu na wypadek jego wstąpienia do gabinetu zaufanie i uchwalono popierać go.

O swobodę prasy poznańskiej.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 1 listopada.

W parlamencie podczas debaty nad cenzurą, którą ukończono, poseł Seyda wyłuszczał zażalenia Polaków, zwłaszcza na to, **że polskim dziennikom zakazano omawiać odrodzenie państwa polskiego.** Polacy Niemiec czują się integralną częścią wielkiego narodu polskiego i są zainteresowani w rozwiązaniu kwestyi polskiej. Polacy mają prawo żądać, żeby ich przy tem uwzględniano. Nie powinno się odmawiać Polakom omawiania sprawy polskiej, jeżeli się nie chce naruszyć ich najdrażliwsze interesy.

Walki w przełęczy Toerzburskiej.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Berlin, 1 listopada.

Dzienniki tutejsze donoszą: Walki, stoczone na północ od Campolung, rozegrały się głównie w przełęczy Toerzburskiej. Rumuni ufortyfikowali głównie tę przełęcz przy pomocy systematycznych obwarowań, zabezpieczając przedewszystkiem wszystkie wzgórza. Wysoka góra, położona na południe od Toerzburga, broniona przez cztery wieże pancerne, pochodzące z fabryki w Magdeburgu, uzbrojone w 5-centymetrowe działa, **dostała się w nasze ręce,** przyczem wszystkie te fortyfikacye nie odniosły żadnych uszkodzeń. Zdobycie tej pozycyi nastąpiło częścią przy pomocy ataku czołowego, częścią zaś przy pomocy dobrze obmyślanego i zręcznie przeprowadzonego manewru osaczającego. W akcyi tej odznaczyły się przedewszystkiem wojska austro-węgierskie. Wojska nasze, które zaskoczyły nieprzyjaciela, poniosły bardzo nieznaczne straty.

Równocześnie zajęto wzgórza na południe od Predealu.

Pochód naszych wojsk, który rozpoczął się 13 października, natrafiał na ogromne trudności. Po uciążliwych i trudnych manewrach oskrzydlających wzięto dopiero Predeal. Opór nieprzyjaciela, skoncentrowanego na południe od Predealu, stał się potem silniejszy. Po licznych mniejszych sukcesach nastąpiło wczoraj zdobycie najważniejszych nieprzyjacielskich pozycyj górskich. Wczoraj zajęto też dolinę Parazuga, dzisiaj osiągnęliśmy już Azugę. — Miejscowość ta leży u wejścia do doliny, wiodącej do Sinaja.

Azuga, mimo małej liczby mieszkańców, jest znacznem ogniskiem przemysłowem. Przemysł ten to po większej części przemysł drewniany, znajdujący się przeważnie w rękach przedsiębiorców austryackich i węgierskich.

Zwycięski pochód w Dobrudży.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Zurych, 1 listopada.

Dzienniki tutejsze donoszą z Medyolanu: Z granicy rosyjskiej donoszą:

W północnej Dobrudży posuwają się silne nieprzyjacielskie kolumny konnicy w kierunku kolana Dunaju. Między konnicą bułgarską a tylnemi strażami rosyjsko-rumuńskiemi wywiązały się w obszarze Ostrovo i Iglita walki. Dwa oddzielnie maszerujące oddziały nieprzyjacielskie zdążają wzdłuż linii kolejowej Babadag—Tulcea w kierunku linii Dunaju. **Wojska rosyjsko-rumuńskie opróżniły Babadag.**

Bukareszt opustoszały.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Budapeszt, 1 listopada.

Pewna wybitna osobistość, która niedawno wyjechała z Bukaresztu, oświadczyła wobec koloszwarskiego korespondenta „Pesti Naplo":

Bukareszt jest zupełnie wymarły. Większość sklepów zamknięto. Kawiarnie i restauracye zamykane są wczesnym wieczorem. Teatry nie dają żadnych przedstawień. Cała zamożniejsza ludność opuściła Bukareszt, w którym pozostali tylko najbiedniejsi. Natomiast widać w Bukareszcie mnóstwo wojska.

Miejsce pobytu króla jest nieznane.

Oświadczenie Włoch wobec Grecyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Amsterdam, 1 listopada.

Tutejsze dzienniki donoszą z Londynu:

Włoski poseł w Atenach zapewnił rząd grecki, że zajęcie północnego Epiru jest tylko prowizoryczne i nie wywrze żadnego wpływu na to, co się później stanie z tym krajem.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości c. k. Biura koresp.

z dnia 1 listopada.

Chrystyania. Przybył tu norweski poseł z Berlina.

Nowy prezydent Chin.

Pekin. Parlament wybrał gubernatora prowincyi Kianczu Fengkuochanga prezydentem republiki chińskiej.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłano.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

†

Za spokój duszy
ś. p.
Seweryna Jelita Kisielewskiego
jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci odprawione zostanie w kościele OO. Zmartwychwstańców dnia 3 listopada o godzinie 9 rano
Nabożeństwo żałobne
na które zaprasza Rodzina.

Wszystkim, którzy okazali nam współczucie z powodu zgonu naszej nieodżałowanej i najukochańszej Matki
ś. p.
Pauliny Deckerowej
zmarłej w Jaśle, oraz raczyli wziąć udział w oddaniu Jej ostatniej posługi, składamy najszczersze podziękowanie.
8328 Hugenowie Lienertowie.

Ogrodnik

z kilkunastoletnią praktyką po większych ogrodach i szkółkach, z dobremi świadectwami, poszukuje posady do większego ogrodu od 1 grudnia. Zgłoszenia pod Ogrodnik przyjmuje Admin. „N. Reformy". 8083 3 3

Buchalterka i korespondentka

z półtoraroczną praktyką w biurze materyałów budowlanych, poleca się. Zgłoszenia pod S. J. J. przyjmuje Administr. „N. Reformy". 8005 3 3

W Zakopanem lub Krakowie

wydzierżawi pensyonat hygienicznie urządzony na zimę, ewent. i lato, b. właścicielka pens. we wschodniej Galicyi. Zgłosz.: Stanisława Krokowska, Grybów, ul. Sandecka u p. K. Wachulskiej. 7915 4 10

Salon mód

dobrze prosperujący, przy głównej ulicy w Krakowie, z wyrobioną klientelą jest do odstąpienia wraz z lokalem, urządzeniem i towarem, za niską cenę. Bliższych informacyi udziela urzędnik Banku, Kraków, ul. św. Marka l. 23, II p., od godz. 4—5 po południu. 7852 5 5

Masło deserowe!

nastąpić można wybornym pasztetem z gęsich wątróbek kg K 12·— Bulion w kostkach, 50 szt. K 10·—

Poleca:

Chrabąszcz i S-ka

Kraków, ul. św. Tomasza 20.

7025 Wyroby własne! 3 3

Nowe operetki:

Schubert - Berté.

Domek trzech dziewcząt.

	koron
Wyciąg fortepianowy ze słowami	6·—
Potpourri ze słowami (fortepian)	3·60
Walc (fortepian)	2·16

Kalman.

Księżniczka czardasza.

	koron
Wyciąg fortepianowy ze słowami	6·—
Potpourri ze słowami (fortepian) 2 części po K 2·40	4·80
Walc (fortepian)	2·40

Wysyła za zaliczką lub nadesłaniem ceny z doliczeniem 40 hal. na przesyłkę

Księgarnia D. E. Friedleina 7971 **w Krakowie.** 3 3

Kupuje używane

motory ropne benzynowe, gazowe

i t. p., od 3 do 50 PS., oraz maszyny parowe, ewentualnie zepsute a nadające się do naprawy. Zgłoszenia z dokładnym opisem i najniższą ceną przyjmuje Administr. „N. Reformy" pod „Motory benzynowe". 8278 2 6

Agronom

z wieloletnią praktyką przyjmie administracyę większego majątku zaraz lub z wiosną. Wiadomość: Aleksander Nałęcz, Ustrzyki Dolne, poste rest. 7406 11 12

4 piękne pokoje

z przedpokojem, pokój dla służby, z kuchnią, łazienką, z całym komfortem do wynajęcia zaraz lub od Nowego roku, przy ul. Długiej l. 8, II p. Oglądać można między godziną 12—2. Porozumienie się co do wynajęcia tego mieszkania: Ul. Łobzowska l. 29, parter, między godziną 12—2. 8279 2 3

Urządzenie

do szkółki frebIowskiej wraz z przyborami, w dobrym stanie, zaraz do sprzedania. Wiadomość w Podgórzu, ul. Lwowska l. 46, I p. 8024 3 3

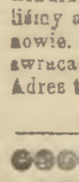
Resztki materyi

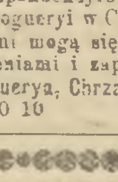
na kostyumy, suknie i bluzki, oraz jedwabie i płótna. Kraków, ul. Dietlowska 69. Wejście od ul. Brzozowej l. 4, I piętro. 8312 2 2

Dom eksportowy Rosenbaum i Rauchwerg w Rotterdamie

wysyła cebulę zimową holenderską po najniższych cenach tylko całemi wagonami. Adres dla telegr.: Rosenbaum, Rotterdam, Goudscheesingel 230. Dla ułatwienia korespondencyi otwarliśmy agencyę w drogueryi w Chrzanowie. Interesowani mogą się tam zwracać z zamówieniami i zapłatą. Adres telegr.: Droguerya, Chrzanów. 7361 0 10

Bezpłatnie





otrzyma każdy na żądanie mój katalog główny, zawierający wielki wybór różnego rodzaju instrumentów muzycznych. Skrzypce stadeńskie i koncertowe K 8·60, 9·60, 10·80, 12·60, 16·50, 22·50, 28·50 i wyżej. Dobre harmonijki z bezpłatnym samouczkiem, stosownie do wielkości K 8·60, 10·50, 11·—, 15·—, 20·— do K 150·—. Niema ryzyka! Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. Wysyłka za pobraniem przez **Dom wysyłkowy Jana Konrada**, c. i k. dostawcy dworu, Brüx Nr 1305 (Czechy). Expert do wszystkich części świata. 5555 14 20

„LAKTOL"

mleko kwaśne według Prof. Miecznikowa i

KEFIR

wyrabia stale Zakład

„LAKTOL"

ul. Karmelicka l. 15.

8146 1 5

Kupię używane i dobrze utrzymane 8290 1 4

blaszanki na mleko

od 25 litrów w zwyż. Mester, ul. Wrzesińska 8, parter.

Oddział rolniczy c. i k. Komendy obwodowej w Pińczowie poszukuje

urzędnika konceptowego,

prawnika, obeznanego częściowo z handlem i rolnictwem, władającego językiem polskim i niemieckim, do prowadzenia regestru karnego. Płaca 10 K dziennie. Oferty z załączeniem niem świadectw, należy nadsyłać do Oddziału rolniczego c. i k. Komendy obwodowej w Pińczowie. 8305 1 2

Kilku zdolnych

ślusarzy maszynowych

znajdzie natychmiastowe zajęcie w fabryce sody amoniakalnej w Borku Fałęckim, obok Podgórza. 8315 1 3

Młoda

inteligentna panna z praktyką biurową, poszukuje odpowiedniej posady w biurze lub sklepie; przyjmie także miejsce panny służącej, lub do towarzystwa w większym domu, najchętniej na wyjazd do Królestwa. Zgłoszenia pod „Kalina" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 8153

Kupię fotel

tak zwany „Grossvaterstuhl" dla osoby chorej. Wymagane: oparcie tylne wysokie, miękko wyściełane, oparcie boczne dla podtrzymania głowy. Zgłoszenia przyjmuje z grzeczności p. Maksymilian Reder, aptekarz w Krakowie, ul. Karmelicka l. 23. 8151 3 3

Mieszkanie

składające się z 8 pokoi, na pierwszem piętrze, przy ulicy Poselskiej l. 17, nadające się na bank, biuro lub kawiarnię, jest od 1 stycznia do wynajęcia. Bliższa wiadomość u właściciela, II p. 8272 2 3

Sklep frontowy

przy ul. Grodzkiej, blizko Rynku, do wynajęcia. Wiadomość w sklepie J. Baudeta, ul. Grodzka 5. 8101 4 4

Księgarnia Romana Pisza w Nowym Sączu

poszukuje rutynowanego **pomocnika księgarskiego.** 7910 6 6

KARLSBAD

„Willa Polska"

Zakład dyetetyczny

Dra Maleszewskiego

Haus Fürstenhof, Parkstrasse. Ceny normalne. Prospekty na żądanie. Usługa polska. 3564 20 0

Nadszedł wybór różnego

szkła taflowego.

Do nabycia u firmy **A. I. Feldmanna w Podgórzu**, ul. Józefińska 1. 7508 12 12

Inteligentny

mężczyzna, ze starej rodziny szlacheckiej, w średnim wieku, porucznik rezerwowy, pragnąłby poznać pannę (sierotę) lub wdowę w średnim wieku, właścicielkę majątku ziemskiego. Rzecz traktuje się poważnie. Za dyskrecyę ręczy się „słowem honoru". Zgłoszenia do końca listopada pod „Ludomir" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 8105 1 2

Mężczyzna na wsi

poszukuje pracowitej, uczciwej i sympatycznej panny, wdowy lub rozwódki do zastąpienia pani domu. Zgłoszenia pod „Mężczyzna" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 8040 6 10

Kawaler

na stanowisku, w sile wieku, zamożny, poszukuje w celu matrymonialnym bardzo ładnej, dystyngowanej panny od lat 20—25. Zgłoszenia prosi przesłać do Administracyi „N. Reformy" pod Przyszłość 30 8098 2 8

Korespondent

pols.-niem., biegle pisz. na każdej maszynie, samodzielny, znający buchalteryę, poszuk. zajęcia biurowego na godz. wieczorne. Zgłoszenia pod „5005" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 8184 3 3

Praktykant

do handlu ram, obrazów i tapet potrzebny zaraz. Z. Kutrzeba, ul. Wiślna 11. 8204 2 3

Leśnik

z wieloletnią praktyką gospodarstwa leśnego i manipulacyjną, wolny od wojska, żonaty, z rodziną, lat 46. Polak, dobry myśliwy, poszukuje posady. Zgłoszenia przyjmuje p. N. Kohli, Słomka, p. Mszana Dolna. 8253 2 2

Superarbitrowany legionista

słuchacz III roku filozofii U. J., udziela lekcyj w zakresie szkół średnich (z wyjątkiem greckiego). Zgłoszenia pod S. Z. przyjmuje Administracya „N. Reformy". 6756 8 0

Bank rolniczy

c. k. Gal. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, ul. Karola Ludwika l. 1

kupuje: ziemniaki, kapustę, buraki ćwikłowe i pastewne w ładunkach wagonowych. 7914 6 6

Ważne dla fotografów!

Kupuję lub wydzierżawiam Zakłady fotograficzne, dobrze prosperujące. Zgłoszenia: Janina Gargulowa, Bochnia, Rynek. 7553 10 15

Pledy angielskie	K 38	i 36
Żakiety himalaya	K 38	i 42
Serdaki z rękaw.	K 16	i 24
Pończochy grube, parę	K 3·50	i 4

poleca

z powodu olbrzymiego zapasu firma:

R. Czopp

Kraków, ul. Szewska 13.

Zamówienia z prowincyi za zaliczką. Wymiana dozwolona. 7857 5 20

MĄKA

jako ważny artykuł w gospodarstwie domowem, zastąpioną została w obecnym wojennym czasie wybornemi składnikami do sporządzania legumin i ciast, jak torty w czterech odmianach, babki w czterech smakach i galaretki w 16-tu smakach pierwszorzędnej marki „Sidonia" z dokładnemi przepisami tychże. **Wyrób krajowy.** — Wyłączna sprzedaż na Kraków w składzie fabrycznym:

L. Sykutowski, Kraków, Szewska 21.

Zamówienia na prowincyę uskuteczunia się natychmiast P. T. Kupcom odpowiedni rabat. 7391 3 0

ZMIANA LOKALU.

Konc. Zakład sprzedaży i kupna

MARYI TELESZNICKIEJ

przeniesiony został do domu przy **ul. Floryańskiej l. 7, I p.** (pod Matką Boską). — Poleca meble nowe, używane, antyczne i różne przedmioty dekoracyjne i t. p. Przyjmuje również w komis meble i t. p. 6947 12 12

Pierwszorzędna pracownia Kostyumów damskich

Michała Kapusty 6132 6 6

Kraków, Szewska l. 24, I p., narożnik plant.

I-sza aprobowana przez c. k. Radę szkolną krajową

Szkoła buchalteryi „Hermes" J. Pilcha

w Krakowie, ul. Floryańska 39, II p.

przyjmuje codziennie wpisy na kursa **buchalteryi, rachunkowości państwowej,** stenografii, korespondencyi, pisania na maszynach i t. d. **Wykładów udzielają fachowi, rządowi profesorowie.** Liczne listy dziękczynne i polecające. 7827 5 5

Puder łopianowy

Znak ochronny „Lygia"

FRANCISZKI BUDZIASZEK

najlepszy środek do pielęgnowania włosów

przez 10 lat wypróbowany, posiada następujące zalety: usuwa łupież i tłuszcz, wzmacnia cebulki i przyspiesza porost włosów, chroni przed przedwczesną siwizną. P. T. Panie, które po umyciu wodą dostają bólu głowy i kataru, osiągają pożądany skutek, czyszcząc tylko głowę pudrem łopianowym, który jest w rodzaju piasku, czyni włosy puszystemi, ułatwia uczesanie fryzury. Przy chemicznem zbadaniu przez lekarzy, został uznany jako środek najlepszy na włosy, czego dowodem liczne podziękowania. Cena pudełka 2 K, dużego 3 K. — Do nabycia w Krakowie u firm: Reim i Sp., Rynek, Droguerya Wilkosza Karmelicka; ul. Sławkowska: Lenert i Drobniak, Mag. farm. Jan Link, Sławkowska 1, Sporn i Bekner, ul. Floryańska, Skład apteczny „Sanitas", ul. Długa 18, Hanak i Ska, ul. Szewska; Biała: Droguerya Fr. Tanewskiego; Bochnia: Szymanowicz; Zakopane: Droguerya Ossowskiego; Nowy Targ: Apteka Ossowskiego; Tarnów: Apteka Adlera, Droguerya St. Bracha; Gorlice: Droguerya Feliksa Tarczyńskiego; Oświęcim: Droguerya Maizla; Jarosław: firma Pawulskiej; Kielce: Skład mat. aptecznych Bnowskiego. Skład wysyłkowy: Kraków, ul. Floryańska l. 23, II p., Fr. Budziaszek. 7063

Szewska 15 Szewska KIMONO

Od K 7·50 bluzki flanelkowe, duży wybór jedwabnych. Na składzie jedwabie i wełny. 8158 2 4

Administracyę

folwarku o dobrej glebie, za kaucyą w gotówce przyjmie **rutynowany agronom,** były właściciel dóbr. Wiadomość: w Krakowskiem Biurze ogłoszeń, Kraków, ul. Dunajewskiego 9. 8143 3 5

KALENDARZE na rok 1917.

	koron
Figielki wojenne. Wesoły kalendarz	—·40
Ilustrowany kalendarz wojenny	1·20
Maryański	—·90
Narodowy	—·60
Powszechny	1·80
Rolniczo-handlowy	—·60
Święta Rodzina	—·75

wysyła za nadesłaniem należytości (przesyłka 30 hal.) lub za zaliczką księgarnia:

D. E. Friedleina, Kraków, Rynek 17.

Odsprzedawcy otrzymują znaczny rabat. 8110 2 5

Pokój

porządnie umeblowany, frontowy, z elektr., do wynajęcia. Ul. Pańska 5, parter. 8149 3 3

Nauczycielka muzyki

poszukuje tanio lekcyj gry na fortepianie. H. Piotrowska, Kraków, Ul. Radziwiłłowska 23, I piętro. 8059 2 2

Lalki

aż się serce raduje. Od najmniejszych do największych; od tanich do najdroższych; od gołych do wykwintnie ubranych w wielkim wyb.

Zabawki

gry towarzyskie, zwierzęta, naczyńka, kam. budowl., zabawki mechaniczne (dział zabawkowy został znacznie powiększony), oraz wózki dla lalek i t. p. Przy zamówieniu lalki, wystarczy podać rodzaj i wielkość. Przy zabawkach tylko rodzaj. Za sumienną obsługę ręczy się. Fabryka lalek, Kraków, ul. Wolska 1A. 7824 6 10

Tłomaczenie.

Bank austryacko-węgierski.

Wezwanie do złożenia akcyj.

Akcyonaryuszów, mających prawo głosowania*), którzy **w przyszłorocznem walnem zgromadzeniu** jako członkowie chcą brać udział, zaprasza się, aby najpóźniej do **czwartku 30 listopada 1916 r.,** dwadzieścia na swe nazwisko opiewających, przed lipcem 1916 r. datowanych akcyj Banku austryacko-węgierskiego wraz z arkuszami kuponowemi złożyli lub winkulowali w oddziale depozytowym zakładu głównego w Wiedniu, albo w zakładzie głównym w Budapeszcie, lub też w jednej z filij.

Akcyonaryusze, którzy już dawniej w tym celu akcye w banku złożyli, są tem samem, bez osobnego nowego zgłoszenia, członkami walnego zgromadzenia.

Porządek dzienny, miejsce i godzina walnego zgromadzenia oznajmione będą członkom w swoim czasie osobnem obwieszczeniem w dziennikach urzędowych, wychodzących w Wiedniu i w Budapeszcie.

Wiedeń, dnia 26 października 1916 r.

BANK AUSTRYACKO-WĘGIERSKI.

Popovics
gubernator.

Hertelendy
generalny radca.

Schmid
generalny sekretarz.

*) **Artykuł 14** statutów Banku austryacko-węgierskiego, ustęp 1. W walnych zgromadzeniach Banku austryacko-węgierskiego uczestniczyć mogą tylko obywatele austryaccy i węgierscy.

Artykuł 15 statutów: Od uczestnictwa w walnem zgromadzeniu jest wyłączony:

a) kto nie używa w zupełności praw obywatelskich, mianowicie zaś ten, do czyjego majątku otwarto postępowanie krydalne, dopóki się nie skończy;

b) kto wskutek wyroku sądu karnego ograniczony jest w swoich prawach cywilnych, politycznych lub honorowych, dopóki trwa to ograniczenie.

Artykuł 18 statutów: Każdy członek walnego zgromadzenia przybyć może tylko we własnej osobie i nie może przysłać pełnomocnika, a w obradach i uchwałach, chociażby uczestniczył w rozprawach w rozmaitych przymiotach, ma tylko jeden głos.

Artykuł 19 statutów: Jeżeli akcye opiewają na osoby prawne, na kobiety lub więcej uczestników, ten uprawnionym jest przybyć na walne zgromadzenie i wykonać prawo głosowania, kto okaże pełnomocnictwo właścicieli akcyj, o ile ci są obywatelami austryackimi lub węgierskimi. Pełnomocnicy jednak powinni być na mocy osobistych przymiotów (artykuły 14 i 15), wyjąwszy posiadania akcyj, uzdolnieni do uczestniczenia w walnem zgromadzeniu.

(Przedruk nie będzie płacony). 8371

Poszukuję

używanej lecz dobrej kasy ogniotrwałej stojącej, również używanej lecz dobrej maszyny do pisania. Zgłoszenia pod **8300** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 8300

Adwokat

i obrońca wojskowy Dr Józef Jabłoński w Samborze poszukuje dla kancelaryi adwokata Dra Jana Zwarycza w Samborze, jako jego substytut, rutynowanego koncypienta, tudzież wszechstronnie z praktyką adwokacką i tabularną obeznanego solicytatora, umiejącego biegle pisać na maszynie. Oferty, do których dołączyć należy odpisy świadectw dotychczasowej praktyki, pozostaną bez odpowiedzi, o ile nie zostaną uwzględnione. Warunki korzystne. Posady zaraz do objęcia. 8297

Jabłka

w większej ilości do sprzedania. Wiadomość: Ul. Konarskiego l. 18. 8061 3 3

Piękna kamienica

w najlepszej dzielnicy z powodu wyjazdu do sprzedania. Zgłoszenia list. pod Piękny brylant przyjmuje Admin. „N. Reformy". 8056 3 3

Kto poszukuje

kamienicy w Krakowie, niech złoży swój adres w Admin. „N. Reformy". pod „Rudolfi". 8057 3 3

Krawieczyznę damską

oraz szycie i naprawę bielizny przyjmuje i wykonuje niedrogo Walerya Podbielska, Kraków, ul. Poselska l. 20, oficyna, parter, 7640 4 0

Staruszka

utrzymująca się z szycia, złamała rękę i jest bez środków do życia. Prosi litościwych o pomoc. Łaskawe datki przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod **B. G.** lub podaj adres. 6978 7 0

Rutynowana kasyerka

z wzorowemi świadectwami szuka odpowiedniej posady M. Pawłowska, plac WW. Świętych l. 8, parter. ofic. na prawo. 8130 2 2

Części do

maszyn do szycia

poleca i wszelkie naprawy uskutecznia **H. Niemetz,** mechanik, **Kraków,** ulica Karmelicka l. 15. 5.16 10 10

Wyroby tkackie

poleca firma

Józef Jórasz

Korczyna obok Krosna.

Próbki wysyła na żądanie.

Tamże do sprzedania **Gramofon** w dobrym stanie, z 23 płytami, który znakomite utwory gra, śpiewa, deklamuje, za 150 kor. — Także **Maszyna Eureka Edisona** do pospiesznego dodawania, prawie nowa, za 380 koron. — Zgłoszenia: J. Jórasz, Korczyna obok Krosna. 6861 5 5

1 koronę!

tygodniowo można sobie spłacać u

S. ZAHNA

w Krakowie, przy ulicy Floryańskiej l. 31

dostawcy Związku c. k. urzędników państw., wszelkie jubilerskie przedmioty srebrne i złote oraz wszelkiego rodzaju zegary i zegarki z najsławniejszych fabryk, z 5-letnią gwarancyą, po **nader niskich cenach.** 7648 4 0

Kupujcie, póki polecamy!

Radzimy swym Odbiorcom, by porobili zawczasu zapasy towarów płóciennych. Jest to dzisiaj rzadkością, że te towary ma się do zbytu. Ale i to nie potrwa długo, więc czemprędzej zażądać cennik. Szczególnie zalecamy zamówić:

20 m. pięknej tkaniny bawełnianej, nadającej się na wszelką bieliznę, 65 K.

20 m. dobrych resztek zefirów, oksfordów, barchanów, flaneli, syfonów i t. d., 60 K.

6 ręcznie haftowanych, bardzo pięknych koszul damskich, słynnej czeskiej roboty ręcznej, 48 K.

6 koszul męskich, z flaneli lub zefiru, najlepszej jakości, z miarą w szyi 37—42 cm — 60 K.

20 m. najlepszego białego adamaszku alzackiego 90 cm. szerokości 80 K.

Bracia Krejcar, tkalnia wyrobów lnianych i bawełnianych **Dobruszka.**

Stosownie do rozporządzenia ministeryalnego z d. 31 sierpnia 1916 możemy jednemu zamawiającemu odsprzedać tylko 20 m. towaru i prosimy zatem większej ilości nie zamawiać. 7390 14 0

Rolnik

w sile wieku, dobrze obeznany z praktyką rolną i leśną, szuka posady. Wiad.: Zakopane, willa Gerlach, ul. Krupówki. 8127 3 6

Lekcye matematyki

w zakresie szkół średnich, oraz przygotowanie do matury gimnaz. lub semin., także zbiorowo. Zgłoszenia: „Profesor matematyki", Biuro dzienników, ul. Szczepańska 9. 8141 3 3

Polak

koncypient z egzaminem adwokackim, wiedeńską akademią handlową, pensyonowany oficer Legionów, obejmie zarząd majątku lub większego przedsiębiorstwa. Oferty na ręce Ludwika Hoszowskiego, Lwów, ul. Akademicka 3. 7964 4 5

Udzielam lekcyj czesania

ondulacyi, pielęgnowania twarzy i kosmetyki. Wykonuję masaż elektryczny, francuski i ręczny. Wyrabiam wszelkie roboty włosowe. Mam również artystyczne gotowe fryzury. **Franciszka Budziaszek,** z praktyką warszawską i wiedeńską, Kraków, ul. Floryańska 23, II p., oficyna. 7064

Inteligentna panna

z ukończoną Akademią handlową, umiejąca biegle pisać na maszynie i stenografować po polsku, poszukuje odpowiedniego biurowego zajęcia. Zgłoszenia pod **A. Z.** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 8080 3 0

Siostry Miłosierdzia

zajmujące się ubogimi, polecają dobroczynnej publiczności trzy ubogie rodziny, nie mające łóżek, oraz chorą matkę z 4-giem dzieci ginącą z nędzy. Adresy u SS. zajmujących się ubogimi, ul. Warszawska 6. 7906 4 0

Absolwent Akademii handl.

poszukuje zajęcia na popołudnia. — Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod **J. Ł.** 6971 7 0

Nauczycielka

języka niemieckiego przygotowuje do wszystkich egzaminów w tym języku, jakoteż udziela konwersacyi. Zgłoszenia listowne pod **„Nauczycielka"** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 4089 1 0

Przyjmę dziecko

na wychowanie za stosownem wynagrodzeniem. Zgłoszenia listowne pod **„Opieka"** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 7865 4 0

Akademik

były celujący uczeń gimnazyum realnego, poszukuje lekcyj prywatnych lub korepetycyi. Wiadomość rano. Aleja Krasińskiego 14, III p., drzwi 23. 7514 2 2

Profesor gimn.

udziela pomocy w zakresie przedmiotów gimn. i realnych. Przygotowuje do matury i egzaminów. Dobre wyniki. Warunki przystępne. Zgłoszenia pod **„Doświadczenie"** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 7580 3 3

Poszukuje się kasyerki

władającej biegle językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie. Pisemne zgłoszenia należy nadsyłać: Kraków, główna poczta, fach 72. 7747 4 4

Niemka

rutynowana nauczycielka, udziela lekcyj i konwersacyi. Warunki przystępne, chętnie za obiad. Zgłoszenia listowne **dla Niemki** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 70 7 0

Najtańsze źródło sprzedaży

Szyb do okien

Biuro handlowe **„MERKUR"** **Wiedeń, XIII** Herstorferstrasse 19.

5067 2 0

Leśnik

młody, z dłuższą praktyką, wolny od wojska, poszukuje posady leśniczego zaraz. Zgłoszenia: Czesław Mieszczankowski, Przemyśl, ul. Piotra Skargi 10. 8175 3 3

Zginął źrebiec

czteromiesięczny, ciemny kasztan z przebijającym włosem białym i podłużną łysiną, wydaliwszy się dnia 23 b. m. wieczorem, za obcemi końmi. Za odnalezienie 100 koron nagrody. Zarząd Zakładu wychowawczego w Pawlikowicach, p. Wieliczka 8185 3 3

Zarząd dóbr Krakowiec

poszukuje pomocnika gospodarskiego. Zgłoszenia z odpisami świadectw, które zwrócone nie zostaną, przyjmuje Karol Janecki, Przemyśl, ul. Średnia 7. 8174 3 3

Poszukiwany pokój

wykwintnie umeblowany, duży, jasny, elektr. oświetlenie, możliwie łazienka, z osobnem wejściem, w okolicy ul. Wolskiej lub Karmelickiej, od 1 listopada. — Zgłoszenia pod S. 317 przyjmuje Administr. „N. Reformy". 8087 3 3

Poszukuję nauczyciela

na wieś, do przygotowania chłopca do egzaminu z 4-tej klasy gimn. real. Wynagrodzenie 100 K miesięcznie i całe utrzymanie. K. Maxymowicz, Stankowa, p. Tyrawa Wołoska. 8160 2 2

Nowo otworzony

MAGAZYN MÓD

i pracownia kapeluszy damskich pod firmą:

Hanki Raber i Róży Reicher

Stradom (hotel Londyński)

poleca na sezon obecny najświeższe nowości po najtańszych cenach. 8188 2 2

Osoba

inteligentna, poszukuje posady jako rutynowana pomocnica pocztowa, lub jako zarządczyni domu, kasyerka, lub też jakiego innego zajęcia. Umie pisać na maszynie, zna się dobrze na gospodarstwie. Zgłoszenia: Jadwiga Pławicka, poste rest. Nowy Sącz. 8173 2 3

Sklep narożni

korzenny, połączony z mleczarnią, jest do sprzedania zaraz. Ul. Rakowicka 12. 8194 3 3

Potrzeba zaraz

służącego lub służącej do sklepu. Zgłoszenia pod „Komar" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 8243 2 3

Korepetytora

poszukuje się dla ucznia VIII klasy gimnazyalnej. Zgłoszenia pod „Pomoc" przyjmuje Administr. „Nowej Reformy". 8245

Zapowiedzi.

Podaje się do powszechnej wiadomości, że

1. Ignacy Balski, robotnik, zamieszkały w Belleben, syn Wojciecha Balskiego, rolnika, i jego żony Anny, z domu Glanda, zamieszkałych w Ludwinowie, okręg Włoszczowa, Król. Polskie;
2. Joanna Nepomucena Kozieł zamieszkała w Belleben, córka Pawła Kozieł, wieśniaka, i jego żony Józefy, z domu Mrozek, zamieszkałych w Seceminie, okręg Włoszczowa, Król. Polskie,

zamierzają zawrzeć ze sobą związek małżeński.

Ogłoszenie zapowiedzi ma nastąpić w gminie Belleben i w dzienniku „Nowa Reforma" w Krakowie.

Belleben, dnia 12. października 1916.

Urzędnik stanu:

L. S. *Berger.*

Aufgebot.

Es wird zur allgemeinen Kenntnis gebracht, dass:

1. der Arbeiter Ignaz Balski, wohnhaft in Belleben, Sohn des Ackerer (Eigentümer) Adalbert Balski und seiner Ehefrau Anna, geb Glanda zu Ludwinów, Kreis Włoszczowa, Russ. Polen;
2. die Johanne Nepomuka Kozieł, wohnhaft in Belleben, Tochter des Bauer Paul Kozieł und seiner Ehefrau Josefa, geb. Mrozek, zu Secemin, Kreis Włoszczowa, Russ. Polen,

die Ehe miteinander eingehen wollen.

Die Bekanntmachung des Aufgebots hat in der Gemeinde Belleben und in der Zeitung „Nowa Reforma" in Krakau zu geschehen. 8171 1

Belleben, am 12. Oktober 1916.

Der Standesbeamte:

L. S *Berger.*

Najnowsza powieść Stefana Żeromskiego

„Zamieć"

Cena egzemplarza 6 K. 8116 2 4

Skład główny w księgarni

S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie.

Rzeźbiony stół dębowy

do rozciągania, bufet duży, futro podróżne, sypialnia i salon nowy do sprzedania w 8184 1 3

Hali Licytacyjnej, Pałac Spiski.

Marki „Sidonia"

KOTLETY JARSKIE

jako produkt starannie sporządzonej mieszaniny najpożywniejszych, łatwo strawnych, smacznych, a zupełnie drogie mięso zastępujących składników; w obecnym czasie bardzo polecenia godne.

Wyrób krajowy. 7393 5 0

Paczka do sporządzenia 6 kotletów kosztuje tylko 70 hal.

Wyłączna sprzedaż na Kraków w składzie fabrycznym:

L. Sykutowski, Kraków, Szewska 21.

Zamówienia na prowincyę uskutecznia się natychmiast. P. T. Kupcom odpowiedni rabat. **Wszędzie do nabycia.**

ZMIANA LOKALU!

Fabryka wyrobów masarskich

WALERYANA BRACHLA

została przeniesioną z dniem 26 października z ulicy Karmelickiej l. 6 8135 3 4

na tę samą ulicę l. 22

naprzeciw kościoła OO. Karmelitów i poleca się nadal P. T. Publiczności

Polecamy swą znakomitą 8205

pastę ługową (Laugenpasta)

przewyższającą pod każdym względem inne tego rodzaju fabrykaty. Pasta ta zastępuje w zupełności mydło, **jest tanią i znakomitą** w praniu, obecnie prawie w każdym domu używaną. — Oferty na żądanie wysyłamy odwrotną pocztą. — Sprzedaż od 25 kg zwyż uskutecznia jedynie:

Laugenpasta-Erzeugung

Wien, XV., Österleingasse Nr 4.

L. 3581 8152 2 3

Konkurs

na posady: 1) **sekretarza Magistratu** i 2) **budowniczego miejskiego** m. Chełmu.

1) Sekretarz Magistratu: pensya roczna 3600 koron w ratach miesięcznych z góry. Wymagane odpowiednie wykształcenie szkolne, znajomość gruntowna języka polskiego i niemieckiego, oraz ogólna znajomość prowadzenia kancelaryi.

1) Budowniczy miejski: pensya roczna 4200 koron w ratach miesięcznych z góry. Wymagana ogólna znajomość budownictwa (budowa domów, dróg, bruków, mostów, poziomowanie i miernictwo). Pierwszeństwo przysługuje absolwentom szkół technicznych.

Termin do wnoszenia podań do **10 listopada 1916.**

Bliższe warunki posad tych dotyczące będą umówione ustnie z c. i k. komisarzem rządowym miasta Chełmu.

Chełm, 24 października 1916.

C. i k. komisarz rządowy

M. Kalmus m. p.

Rządowo uprawniona fabryka wód min. sztucznych i specyalnych leczniczych pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI w KRAKOWIE,

przy ul. św. Gertrudy pod Nr. 4

wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez tut. Tow.

wody mineralne sztuczne

odpowiadające składem chemicznym wodom: BILINSKIEJ, GIESSHUBLERSKIEJ, SELTERSKIEJ, SICBY, MARYENBADZKIEJ, HOMBURG, KISSINGEN, tudzież

specyalne lecznicze 11 50 0

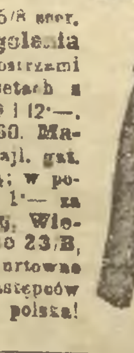
jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **wody lecznicze normalne z przepisu Prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż czastkowa w aptekach i drogueryach. Cenniki na żądanie franco

Po cenach przedwojennych — bez zwyżki!



Brzytwy z najl. stali 3/8, 4/8, 5/8 szer. po K 3, 4, 5. **Maszynki do golenia** w eleg. niklow. pudełkach, z 6 ostrzami po K 6 i 8·80, w czarnych kasetach z lustrem, pendzlem itd. po K 7·50 i 12·—. **Ostrza** najl. gatunku tuzin K 3·60. **Maszynki do strzyż. włosów** najl. gat. po K 7·50. Wysyłka za zaliczką; w pole po otrzymaniu gotówki i K 1·— za przesyłkę skóry. **A. Weissberg, Wiedeń, II. Untere Donaustrasse 23/B,** oddział IV. Katalogi i cenniki hurtowne dla odsprzedawców darmo! Zastępców poszukuje się! Korespondencya polska! 4548 15 0



Środki żywności

wszelkiego rodzaju poszukiwane do kupna:

mięso, wędliny, tłuszcze, salami, konserwy, sardynki, kondensowane mleko w proszku, ser, sztokfisze, kawa i surogaty, ryż, wyroby z ciasta, ciastka, mydło, owoce strączkowe, pasza, wino, w małych i wielkich ilościach, także wagonami z natychmiastową dostawą z niem.-austr.-węg. stacyi.

Zgłoszenia z próbkami lub z dokładnem podaniem marki i jakości przyjmuje każdego czasu Hermann Gamtel, Wiedeń, I., Franz-Josefs-Quai 7—9 (Industriepalast). 6217 0 10

Kroju i szycia

sukien damskich wyuczam najdokładniej i najtaniej nawet Panie, zupełnie z szyciem nieobeznane. — Kurs, obejmujący rysowanie i modelowanie, rozpocznie się w pierwszych dniach listopada. Następnie nauka szycia. „Józefina", ulica Długa 11. Wykonuję również wszelkie formy. 8203 2 3

ZAKOPANE „LILIANA"

Pensyonat otwarty cały rok.

Willa pięknie położona, pokoje duże, słoneczne. Elektryczność. 8051 2 4

Od lat 35-ciu istniejąca

Pracownia i Magazyn kapeluszy damskich i dziecięcych

pod firmą 7015 3 3

FR. RAUSCH

Kraków, Rynek l. 17, lub ul. Bracka l. 4, I p.

przyjmuje wszelkie roboty w zakresie kapelusznictwa. Fasonuje kapelusze słomkowe, filcowe, velurowe, bobrowe, futrzane, jedwabne i aksamitne według zawsze najświeższych modeli i żurnali.

Osobny dział ubierania kapeluszy.

PATENTY

wyjednywa we wszystkich państwach 31 35 0

Inż. S. DZBAŃSKI, przys. Obrońca patentowy.

Wiedeń, VII, Mariahilferstr. 48.

Kotłów żelaznych zamiast miedzianych, wycynowanych

kociołków kuchennych na wodę dostarcza firma

J. Werber, Zakład kotlarski, Kraków, Grodzka 32.

Przyjmuje do pobielania wszelkie naczynia, także restauracyjne. 7976 5 5

Biuro: Ulica Warszawska l. 75.

„POMONA"

Krakowska szkółka drzew w Krakowie

poleca na sezon jesienny:

- **drzewka owocowe pienne** jak jabłonie, grusze, śliwy, czereśnie, wiśnie i t. d. w najlepszych odmianach;
- **drzewka owocowe karłowe** jak piramidy, stożki, krzaki, palmety, kordony poziome i pionowe i t. d.;
- **krzewy owocowe** jak agresty, porzeczki, maliny, ostrężyny, leszczyny i t. d.;
- **drzewka alejowe i ozdobne, jak i krzewy ozdobne** w wielkim wyborze; 7725 4 4
- **róże pienne i krzaczaste** w najpiękniejszych odmianach.

Ceny przystępne. Cenniki na żądanie darmo i opłatnie.

Szkółki: Ul. Warszawska, tuż za warszawską rogatką.

ZMIANA LOKALU.

Biuro i skład nasz przeniesione zostały

z ul. Wielopole l. 7

na ul. św. Jana 3.

BRACIA ROLNICCY

Telefon 2303.

Adres telegraficzny jak dotychczas »Racya«. 8138 3 3

Pierwszy wiedeński koncesyonowany skład

używanych wozów wszelkich typów

także wszelkiego rodzaju uprzęż na konie ma zawsze na składzie w bardzo wielkim wyborze. **Karol Fischer, Wiedeń, II.,** Praterstrasse 72, hotel Nordbahn. Tel. 44.406. Pożąd. koresp. w języku niem. 7380 14 0

Gräfenberg, Śląsk austr., 630 m n. p. m.

Sanatoryum Prissnitza

cały rok otwarte

dla chorób nerwowych, wewnętrznych i zmian materyi. Lekarz naczelny: Radca sanitarny dr Rudolf Hatschek. Dzienna pensya włącznie z kuracyą od 16 koron wzwyż. Dla wymagających tylko wypoczynku ceny zniżone. — 2580 28 0

Dobra sposobność

do nabycia bardzo tanio (z konieczności wykopania 40 tys. drzewek) doborowych i zdrowych drzewek, owocowych karłowych:

jabłonie, grusze, śliwy, wiśnie, czereśnie

Spis odmian i bliższe szczegóły co do jakości drzewek wysyła się na żądanie darmo. Na żądanie kupujących projektuje się i zakłada sady i ogrody. 7026 5 5

Szkółki drzewek owocowych karłowych

Aleksandra Palucha, Prądnik Czerwony pod Krakowem poczta loco.

PEDIKROL

Proszek przeciw wszom.

Wyłącznie dozwolony.

Cena K 1·20 w opakowaniu do poczt polowych. — Wszędzie do nabycia. 8039 2 10

Główny skład: **Józef v. Török,** aptekarz, **Budapeszt, VI., Király-utcza 12. Nagyvárad: „Csillag-gyógyszertár".**

Bracia Tercyarze Św. Franciszka

(Bracia Albertanie)

posługujący ubogim

w Krakowie, Kazimierz, ulica Krakowska l. 43

Telefon 3213

sprzedają najpowszechniej używane meble gięte, wyplatane lub z siedzeniem deszczułkowem, t. j. krzesła, fotele, kanapy, bujanki, taborety biurowe i salonowe.

Również przyjmują krzesła do wyplatania, naprawy i polirowania.

Krzesła i stoły do wypożyczania są na składzie.

Wycieraczki kokosowe, oraz własnego wyrobu plecione trzcinowe, w różnych wielkościach.

Chodniki kokosowe do kościołów, urzędów, na schody korytarze i do przedpokoi. 27 43 0

Każdy dotychczasowy surogat mydła prześcigniony!

8269

LAVARIN

jest niedościgniony i bez konkurencyi!

wskutek nadzwyczaj wysokiej zawartości materyi brud rozpuszczających i czyszczących.

Lavarin usuwa brud drogą chemiczną przez rozpuszczenie, a także przez mechaniczne działanie.

Lavarin nie zawiera żadnych środków gryzących lub też szkodliwych dla skóry.

Lavarin czyści, szoruje i myje sprzęty kuchenne, naczynie, wszelkie przedmioty z drzewa, metal, szkło, porcelanę, wyroby kamionkowe, podłogi i t. d.

Lavarin w wybitny sposób nadaje się do tego, by w wielu wypadkach zastąpić drogie mydło do prania i umożliwia gospodyni wielką oszczędność w wydatkach na środki do prania.

Lavarin nie rozpada się i daje się zużyć do ostatniej odrobiny.

Lavarin sprzedają w okrągłych kawałkach po 15 dkg, po bardzo niskiej cenie, wszystkie odnośne handle.

Skład główny: F. Haas, Wiedeń III, Invalidenstr. 1.

Wiedeńska

fryzyerka damska

czesze, onduluje w domu i poza domem według ostatnich nowości: zmienia i dobiera do twarzy gustowne fryzury ku wielkiemu zadowoleniu WP. klientek upiększa twarze. Udziela lekcyj czesania, wykonuje wszelkie roboty włosowe według najnowszych modeli. Antoniczek, Kraków, ul. Floryańska l. 21, II piętro. 8201

Panna biurowa

władająca językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, ze znajomością buchalteryi, stenografii i pisania na maszynie, poszukiwana do natychmiastowego wstąpienia do większego przedsiębiorstwa przemysłowego. Zgłoszenia pod B. B. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 8202 2 2

Poszukuje się osoby

inteligentnej, zaufanej, władającej językiem polskim i niemieckim, któraby się zajęła za odpowiedniem wynagrodzeniem, kobietą Niemką, przez czas jej pobytu w Krakowie. Zgłoszenia list. pod N. N. II przyjmuje Administr. „N. Reformy". 8244 2 3

Pianino

używane lub fortepian kupię zaraz. Zgłoszenia pod „Pianino" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 8246 2 3

Kupię kamienicę

niedaleko plant, nie dużą, nie bardzo obdłużoną, bez pośredników, za dopłatą 40 tysięcy. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod **A. B. C. 123.** 8259 2 3

Potrzebna

Szwajcarka, Francuzka lub Niemka do chłopców w wieku lat 10 i 12. Zgłoszenia do Biura ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, pod „Guwernantka". 8206 2 3

Ogłoszenie.

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi odda w przedsiębiorstwo wykonania robót około odwodnienia budynku.

Termin do wnoszenia ofert do godziny 12 tej w południe **dnia 15 listopada 1916.**

Kosztorys w cenie 4383 K przejrzeć można w Sądzie w Kalwaryi. 8262 2 3

Słynne, ból uśmierzające nacieranie na

reumatyzm

oraz gościec, ischias, bóle głowy etc. 5059 64 0

NERWOL

Doktora Fransosa z Tarnopola

wyrabia i ekspedyuje w czasie wojny

Einhorn-Apotheke, Prag Altstädter Ring

po cenie 1 kor. za flaszkę, skąd należy „Nerwol" sprowadzić, na wypadek, gdyby go nie można dostać w aptekach tamtejszych.

Znaleziono

temi dniami w Białej pewną kwotę. Poszkodowany może się zgłosić w biurze c. k. Namiestnictwa (Protokół uzupełniający) w Białej, ul. Ratuszowa l. 3, II p., gdzie po udowodnieniu otrzyma zgubę. 8270 2 3

Wspaniała

barania do podróży, do sprzedania. Zgłoszenia pod Baranica przyjmuje Admin. „N. Reformy". 8254 2 2

Emeryt. profesor

gimnazyalny, poszukiwany zaraz do przygotowania uczenicy w zakresie nauk gimnazyalnych początkowych. Zgłoszenia: Wiktor. Bad Ischl, Brennerstrasse 38. 8263 2 3

Fabryka papieru

w Wadowicach

poszukuje 100 metrów kolejki wąskotorowej 60 cm. i wózków. 8256 2 2

Potrzebna

posługaczka od 9—12. Zgłoszenia do 3-ciej. Ul. Wolska 28, III piętro, front, na prawo. 8275

Potrzeba

na ul. Floryańską l. 40, do mleczarni, panny do obsługi gości. 8274

Poszukuje zaraz

pokoju umeblowanego z kuchnią. Zgłoszenia pod „Czystość" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 8273 2 2

W najbliższych dniach rozpoczynamy 8276 2 10

praktyczne kursy jęz.

niemieck. i franc.

z opłatą miesięczną 5 kor.

Kursy Ansona

ul. Szewska 17.

Chłopca

do praktyki mechanicznej przyjmie firma T. Kapałka, Kraków, ul. Wielopole 2?. 8277 2 3

DZWONKI

elektryczne naprawia i instaluje z precyzyą i tanio

H. NIEMETZ

optyk i mechanik

Kraków, ulica Karmelicka 15.

3469 12 12

Ważne dla tych, którzy mają krewnych w Ameryce!

Kto chce porozumieć się z krewnymi w Ameryce, lub otrzymać od nich przesyłkę pieniężną i listy, niech w języku niemieckim napisze krótki list, który może zawierać tylko wiadomości, dotyczące stosunków rodzinnych, a nic takiego, co się odnosi do polityki lub spraw wojennych. Adres krewnego w Ameryce trzeba napisać na kopercie i list ten włożyć do drugiej koperty. Na niej podać swoje nazwisko i dokładny swój adres i wysłać to pod takim adresem: Henry C. Zaro, Bankier per Adresse Dresdner Bank. Berlin W. 8. 7871 5 40

Buchalterka

samodzielna korespondentka polsko-niemiecka, poszukiwana. Zgłoszenia list. pod „Samodzielność" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 8089 3 3

Do sprzedania parcela

700 sążni, w okolicy nowego dworca towarowego. Zgłoszenia pod „Okazya" przyjmuje Administr. „Nowej Reformy". 8090 3 3

Praktykant

do składu papieru i towarów galanteryjnych potrzebny zaraz. Adam Łącki, Kraków, plac Matejki 8. 8111 3 3

2 maszyny do pisania

używane, lecz w zupełnie dobrym stanie do sprzedania w Księgarni katolickiej Dra Miłkowskiego w Krakowie (Floryańska 1). 7761 4 5

Zapowiedzi.

Podaje się do powszechnej wiadomości, że:

1. Romuald Jakóbowski, robotnik, stanu wolnego, zamieszkały w Belleben, syn Wojciecha Jakóbowskiego, robotnika, i jego żony Katarzyny, z domu Tomczyk, z Wichnowa, okręg Włoszczowa,
2. Bronisława Sokolińska, robotnica, zamieszkała w Belleben, córka Wojciecha Sokolińskiego, robotnika, i jego nieżyjącej żony Anny, z domu Bonek, z Ropocic, okręg Włoszczowa,

zamierzają zawrzeć ze sobą związek małżeński.

Ogłoszenie zapowiedzi ma nastąpić w gminie Belleben i w „Nowej Reformie" (dzienniku w Krakowie wychodzącym).

Belleben, dnia 24. października 1916 r.

Urząd stanu:

w zastępstwie:

L. S. *Nelke* m. p.

Aufgebot.

Es wird zur allgemeinen Kenntnis gebracht, dass:

1. der Arbeiter Romuald Jakóbowski, ledig, wohnhaft in Belleben, Sohn des Arbeiters Albert (Adalbert) Jakóbowski und seiner Ehefrau Katharine, geb. Tomczyk zu Wiechnow, Kreis Włoszczowa,
2. die Bronisława Sokolińska, Arbeiterin, wohnhaft in Belleben, Tochter des Arbeiters Adalbert Sokoliński und seiner verstorbenen Ehefrau Anna, geborenen Bonek zu Ropocice, Kreis Włoszczowa,

die Ehe miteinander eingehen wollen.

Die Bekanntmachung des Aufgebots hat in der Gemeinde Belleben und im „Nowa Reforma" (Zeitung in Krakau) zu geschehen. 8172 1

Belleben, am 24. Oktober 1916

Der Standesbeamte.

In Vertretung:

L. S *Nelke.*

Poszukiwanie zaginionych.

Karol Dziubiński, urodzony w Mielnicy, zamieszkały w Skale nad Zbruczem, powiat Borszczów, poszukuje brata **Jana Dziubińskiego** i krewnych. Adres: Choceń, Barak 1, Czechy. 8296 1 2

Aleksander Pryczun, żandarm polowy (poczta etapowa Tomaszów, posterunek Nr 9 Łaszczów, Król. Polskie), prosi o wiadomość o żonie **Zofii** i dzieciach Wasylu i Annie ze wsi Dubia koło Brodów. 8092 2 2

S. Mościsker, Penza (Rosya), Komitet jewrejskij, poszukuje swojej żony z rodziną, która w pierwszych dniach maja 1915 r. udała się z Obertyna do Kołomyi. Ktoby coś wiedział o ich miejscu pobytu, raczy donieść pod adresem: R. Gina, Kraków, ul. Radziwiłłowska 17. 8255 2 4

Dokładny obraz Polski współczesnej daje **tabela statystyczna Polski** oraz Austryi, Niemiec i Rosyi 1916. Cena ozdobnej tabeli z portem 90 h. Wysyła odwrotnie księgarnia D. E. Friedleina w Krakowie. 6952 0 10

Leśnik

egzaminowany, wolny od wojska, poszukuje odpowiedniego zajęcia lub zastępstwa. Zgłoszenia pod Leśnik 8287 przyjmuje Administr. „N. Reformy". 8287 1 3

Panienka

młoda, spokojna, umiejąca dobrze szyć na maszynie i robić dziurki w bieliźnie, potrzebna na pół dnia. Ul. Starowiślna 12, III p., od godz. 9—12 i 3—7. 8197 1 2

Poszukuje się zaraz

starszej osoby z jęz. niemieckim i z szyciem, znającej się trochę na gospodarstwie. Wiadomość w sklepie, ul. Szewska 10, między godz. 11 a 12. 8288 1 2

Poszukuje się

osoby inteligentnej, znającej szycie, któraby się zajęła dwiema 10-cioletniemi dziewczynkami. Zgłoszenia u właściciela hotelu „Metropole", Rzeszów. 8289 1 3

Rządcy

obznajomionego z hodowlą bydła, poszukuje obszar dworski Hecznarowice, poczta Wilamowice pod Białą. Zgłoszenia osobiste w Związku, ul. Radziwiłłowska l. 8, lub na miejscu we dworze. 8293 1 3

Potrzebna

do dworu gospodyni w średnim wieku, uczciwa, pracowita, znająca się na kuchni, chowie bydła, trzody. Odpisy świadectw wymagane. Zgłoszenia listowne pod 8298 przyjmuje Admin. „N. Reformy". 8298

Subjekt fryzyerski

wolny od wojska, znajdzie stałą posadę. Zgłoszenia: Stanisław Rosołowski, fryzyer w Sanoku. 8299 1 2

Kupię

dobrą, amerykańską maszynę do pisania. Zgłoszenia: Inżynier Weber, ul. Sienna 2, Patronat. 8307 1 3

Gumowy materac

dla chorego, przeciw odleżeniu 60×100 cm., do sprzedania. Wiadomość: Pierwszy skład apteczny Waśniewskiego w Podgórzu. 8295 1 3

Siodło

w dobrym stanie zaraz do sprzedania. Oglądać można od godz. 9—11 rano przy ulicy Zwierzynieckiej, „K. u. k. Pferdesammelstelle". 6927 19 0

L. Lewicki

Kraków, Rynek 15

Handel delikatesów, Pokoje do śniadań i Restauracya.

Codzień

KONCERT

Muzyki salonowej A. Wrońskiego.

Piwo wyłącznie pilzneńskie. Znakomita kuchnia. Wykwintny bufet. Gabinety. 6441 23 0

Lokal otwarty do 12 w nocy.

Najmniejsza

książeczka do nabożeństwa p.t.: „Książeczka miniaturowa" (⁵/₇ centym.). Prześliczne wydanie, wyborowa treść dla inteligencyi, elegancka oprawa. Po otrzymaniu K 3·96 wysyła **franco** Księgarnia katolicka Dra Miłkowskiego w Krakowie. 7762 2 6

Buty

z cholewami Nr 39—40, nieużywane, do sprzedania. Ul. Loretańska 6, I p., na prawo. 8286

Dwa folwarki

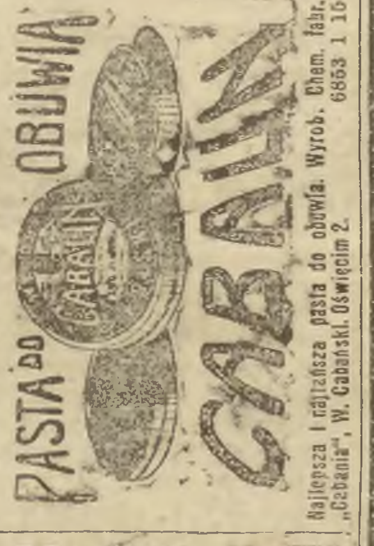
(po 200 m.) **oraz lasy** w różnym wieku (sosna, jodła, świerk) w oddziałach po morgów 350, 650, 260 i 350, wraz z tartakiem i bażantarnią, między Rzeszowem a Jasłem, **pod dogodnymi warunkami** sprzeda Biuro Tumidajowicza w Krakowie, ul. Poselska 20, I p. 8285 1 2

Obiady

mięsne, z 3-ch dań po 2 K, wydaje w domu i na miasto „Kuchnia domowa". W abonamencie opust znaczny. Ul. Sławkowska 14, I p. 8303 1 15

Pismo dziękczynne

do firmy Perlbergera, Kraków, ul. Dietla 36. Skutek pańskiego proszku do golenia „Parseval" jest zadziwiający; zaraz po pierwszem użyciu działa znakomicie i goli lepiej, niż brzytwa. Z podzięk. i poważ. porucznik, H. Frans, Tarnów. (1 pakiecik na 35 razy kosztuje 2 K 90 h. 8118 1 2



Kamienica

4-ro piętrowa, winda elektryczna, z całym komfortem, 14 lat wolna, cena 430.000 K. Kamienica 2-piętrowa przy plantach, cena 320.000 K. Kamienica 3-piętrowa w Dębnikach. Cena 136.000 K. Dług 106.000 K. Kamienica 2-piętrowa z 2-piętrową oficyną przy ulicy Długiej. Cena 136.000 K, oraz wiele innych za małą dopłatą, do sprzedania. Główne biuro J. Ropski, Kraków, ul. Szewska 5. Telefon Nr 2248. 8310 1 3

Lekcye języka angielskiego

Miss Vickery

Kremerowska 8, II p. 7575 4 6

Fortepian

do przegrywania na godziny. Adres poda Admin. „Nowej Reformy". 5950 25 0

Najlepsza trucizna bakcylowa

na szczury i myszy w Agencyi handl., Kraków, Podzamcze 20, u Reima i Ski, Hanaka i Ski. 7546 4 6

Pożyczki

dla pp. urzędników państwowych, autonom. i prof. gimn. za kondyktem załatwia najkorzystniej Reprezentacya I. ogólnego Tow. urzędników we Lwowie, ul. Pańska l. 8, I p. 7519 8 8

Kapelusze damskie

poleca po cenach przystępnych

SALON MÓD

FRANCISZKI SACHER

Kraków, Stradom 27. 6706 15 16

Pianistka

udziela lekcyj gry na fortepianie. Wiadomość: ul. Kremerowska l. 10, parter na prawo. 6471 19 0

Spółka Fakturowa w Krakowie

Stow. zarejestr. z o. p.

ul. Podwale 7

oraz

Filia w Tarnowie

ul. Krakowska 8

przyjmuje wkładki oszczędności na książeczki w rachunku bieżącym za oprocentowaniem po

5%

licząc od dnia złożenia.

Wypłaca większe kwoty bez wypowiedzenia. 77 21 0

Podatek rentowy opłaca Spółka z własnych funduszów



6965 3 6



Ważne dla wszystkich!

W miejsce rekwirowanych kotłów miedzianych wyrabiam kotły w różnych formach żelazne. Kociołki kuchenne dawnych rozmiarów, cynowane lub cynkowane, są na składzie. Uskuteczniam wszelkie roboty w zakres kotlarski wchodzące. 8329 1 2

Pracownia kotlarska S. Grünbauma

Kraków-Podgórze, 3 Maja 20 i Mickiewicza 7.

SAMOUCZEK „ARGUS"

w zupełności zastępuje nauczyciela!!

JĘZ. NIEMIECKI: część I. lub II. K 5·—.

JĘZ. FRANCUSKI: część I. . . K 6·—.

JĘZ. ANGIELSKI: część I. . . K 6·—.

Za przesyłkę poleconą liczy się 50 hal.

Prospekty wysyła się bezpłatnie.

Samouczek „Argus" opracowany został na podstawie znakomitej metody Ansona dla osób, które pragną posiąść praktyczną znajomość obcych języków, a nie mogą korzystać z nauki w specyalnych instytutach języków (Ansona, Berlitza i t. d.)

Samouczek „Argus" podaje materyał naukowy z zakresu życia codziennego systematycznie i to tylko w takich dozach, by uczeń był w stanie łatwo i trwale przyswoić go sobie. Uczący się przez cały czas nauki nie natrafia na żadne trudności, a dzięki szybkim postępom w kierunku praktycznego władania językiem, zamiłowanie uczącego się do nauki stale wzrasta.

Samouczek „Argus" zajmuje się nauką wszechstronnie, uwzględnia bowiem zarówno konwersacyę, jak i gramatykę.

Do nabycia w większych księgarniach lub **Składzie głównym Stanisława Goldmana w Krakowie, ul. Szewska 17, (II. p., Instytut języków Ansona).** 6189 9 0

Adres pocztowy: St. Goldman, Kraków, Fach 53.

Osoba młoda

inteligentna, chętna do pracy, znająca się na chowie bydła i drobiu i na kuchni, poszukuje posady we dworze lub na plebanii; zajmie się też gospodarstwem domowem. Na żądanie może przedłożyć świadectwa i fotografię. Zgłoszenia pod „Gospodyni Nr 7816" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 7816 5 5

Fotografie na legitymacye

uskutecznia w przeciągu 24 godzin Zakład fot. „Marya", Kraków, ul. Szewska 20. Zdjęcia do godziny 7-mej wieczór. 7878 9 10

Poszukuję

pracowni malarskiej z 1 lub 2 ubikacyami. Sołtykiewicz, ul. Kołłątaja 3. 7973 2 3

Przygotowuje do konserwatoryum

w grze fortepianowej z teoryą, uczenica wyższego kursu kons., rutynowana w udzielaniu lekcyj. Godzina 3 K, dla początkujących 2 K. Ul. Kopernika 22, II p. 8182 3 3

Zapłacę dobrze

za wyrobienie hip. pożyczki na cenną, dużą realność z parcelą. Marcinkiewicz, Zakopane, poste restante. 7982 7 7

Osoba

z uniwersyteckiem wykształceniem, dziesięcioletnią praktyką pedagogiczną, studyami w Anglii i we Włoszech, znająca gruntownie języki angielski, włoski, francuski i rosyjski, zmuszona wypadkami wojennemi do przebywania w Krakowie, szuka odpowiedniego zajęcia. Specyalność rozwój dziecka w wieku przedszkolnym, rozwój umysłowo słabo rozwiniętych dzieci z wadami mowy. Udziela też lekcyj wyżej wymienionych języków i literatury osobom dorosłym. Dla osób pracujących i wojskowych zniżki. Zgłoszenia: Ul. św. Jana l. 18, III p., od godz. 3—4½. 7817 4 4

Zażądać zadarmo, opłatnie cennika wiedeńskich kart artystycznych, **gwiazdkowych** i noworocznych 7518 4 12

wojennych pocztówek i kart poczty polowej

Karty miłosne, karty z życzeniami i karty z kwiatami, jakoteż teki na listy po cenach hurtownych dla odsprzedawców. — Fabryka papieru zbytkowego Adler, Zeisel & Co., Wiedeń, II., Praterstrasse 66/8.

Kaszel

chrypkę, zaflegmienie, katar usuwają jedynie i w sposób niedościgniony luhaczowickie pastylki leśne

„Silvin"

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeryach. — Żądać wszędzie wyraźnie tylko pastylek „Silvin" i nie przyjmować innych bezwartościowych preparatów. Wysyłka wprost po nadesłaniu należytości 2 K 90 h. 5 paczek opłatnie. Apteka w Luhaczowicach, 8. 7672 7 35

!!Owies do siewu!!

Na podstawie zezwolenia Minist. roln. l. 45396 z 7-go października 1916 przyjmujemy zamówienia do siewu na.

Rodowodowy oryginalny owies mikulicki Jagiełło,

Selekcyjny oryginalny owies Rychlik mikulicki.

Cena za 100 kg bez worka loco stacya **Przeworsk** przy odbiorze do końca listopada b. r. 42 K, później 43 K. Należność trzeba nadesłać z góry, jak również worki, których dostarczyć nie możemy.

Rodowodowa hodowla zbóż w Mikulicach p. Kańczuga.

7911 2 4

Towarzystwo Zaliczkowe w Krakowie, ul. Straszewskiego 28

zawiadamia, iż **od 2 listopada b. r.** począwszy będą biura Towarzystwa otwarte dla P. T. Publiczności **od godziny 10—12 rano i od 4—5 po południu.**

Towarzystwo przyjmuje wkładki oszczędności na 4½% i oprocentowuje je od dnia złożenia do dnia wypłaty.

Większe sumy z dłuższym terminem wypowiedzenia przyjmuje na 5%. 8142 3 5

Do sprzedania. Korzystne okazyjne kupno!

Duża realność jednopiętrowa, składająca się z kilkudziesięciu pokoi, stajen, magazyn w i t. d. i t. d., oraz osobnego domku dla dozorcy, położona na przestrzeni około czterech morgów, przy głównym gościńcu, nadająca się świetnie na zakłady fabryczne, przemysłowe, wychowawcze, gospodarcze i t. d. i t. d. i t. d. pod l. 133, przy ul. Ks. Józefa Poniatowskiego, w dzielnicy Zwierzyniec, z powodu rozwiązania spółki, korzystnie do nabycia. 8132 2 3

(**Uwaga**: Ze względu, że budynek ten jest chwilowo zajęty przez c. i k. wojsko, należy zgłaszać się interesowanym do p. H. Gumplowicza, plac WW. Świętych l. 8, który dalszych informacyi chętnie udzieli).

!Zawiadomienie!

Przy księgarni naszej w Krakowie, Rynek 23, otworzyliśmy

Skład Nut

nakładowych i sortymentowych, zaopatrzony obficie we wszelkie wydawnictwa krajowe, warszawskie i zagraniczne:

Tanie wydawnictwa popularne: Universal-Edition, Litolffa, Petersa, Steingraebera, Breitkopf i Haertla i inne.

Szkoły do śpiewu, na fortepian, na skrzypce i t. d. Sonaty, Sonatiny, koncerty na 1 i 2 fortepiany, kompozycye na 2, 4, 6 i 8 rąk.

Muzyka kameralna. Duety, tercety, kwartety, kwintety z fortepianem i bez.

Partycye oper i oddzielne arye.

Śpiewy kościelne i Msze na rozmaite głosy.

Największy wybór śpiewów polskich solowych i na chóry męskie, żeńskie i mieszane. 8164 1 4

Podręczniki muzyczne.

Utwory kompozytorów polskich w komplecie.

Katalogi wysyła się darmo i opłatnie.

Ekspedycya zamówień natychmiastowa także zaliczeniem pocztowem. Brakujące nuty dostarczamy w najkrótszym czasie.

G. Gebethner i Sp.

Bazar Krajowy

Kraków, Rynek gł. 33

Lwów, ul. Akademicka 10

poleca najtaniej wyrobu krajowego: serdaki z ręk. i bez, damskie, męskie i dziecięce, konfekcyę damską i dziecięcą, bundy podróżne, peleryny, derki na łóżka i konie, sukno i t. p. 5626 3 3

Ślusarzy-instalatorów

przyjmie 7012 4 6

Krakowska Gazownia miejska.

Swój do swego — wyrób miejscowy.

TANI SKLEP POLSKI (plac Maryacki 3, za sklepem Wnego Herliczki) sprzedaje gotową bieliznę i konfekcyę damską i dziecięcą.

Zamówienia hartowne przyjmują:

ZWIĄZEK PRACY KOBIET (Bracka 8). Bielizna damska, męska i dziecięca.

SZWALNIA DLA DOTKNIĘTYCH WOJNĄ (plac Szczepański 7). Konfekcya damska: bluzki, spódnice, halki, szlafroki, fartuszki. 7334 4 8

SZWALNIA OCHRONY KOBIET (Krupnicza 16). Konfekcya dziecięca: ubranka, sukienki, fartuszki.

Zarząd gminy miasta Podhajec

urzęduje obecnie **w Nowym Targu, ul. Szaflarska l. 2,** dokąd wszystkie pisma urzędowe zwracać należy. — Równocześnie podaje podpisany komisarz do wiadomości, że subskrybenci na IV pożyczkę wojenną otrzymają za zgłoszeniem się pisemnem potwierdzenia tymczasowe lub oryginalne efekta.

Maryan Jurkiewicz
komisarz rządowy.

8038 2 2

M. BEYER i SKA

Kraków, Sukiennice Nr 12, 13, 14

Poleca na sezon obecny wielki wybór halek i bluzek jedwabnych i wełnianych. 8260 1 0

Reformy »Odette«, czarne i kolorowe, skarpetki, pończochy, oraz kamasze damskie w wielkim wyborze.

Panna

z egzaminem z buchalteryi i korespondencyi handlowej, pisząca na maszynie i znająca język niemiecki poszukuje posady biurowej zaraz. Zgłoszenia listow. pod **E. T.** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 8242 1 2

Z egzaminem

rachunkowości i buchalteryi, praktyką i kancyą, l. 36, wolny od wojska, poszukuję zaraz posady. Przyjmę też administracyę realności. Zgłoszenia pod Delta przyjmuje Admin. „N. Reformy". 8313 1 3

Sklep spożywczy

z dobrym maglem, od kilku lat dobrze prosperujący, **do sprzedania** za przystępną cenę, tylko z powodu wyjazdu. Czynsz nie drogi, stali odbiorcy. Wiadomość: ul Pędzichów 24, u stróża. 8023 4 4

Uczenica

szkoły handl., znająca dobrze język niemiecki, poszukuje lekcyj z klas ludowych. Zgłoszenia pod Uczenica przyjmuje Administr. „N. Reformy" 8157 2 2

Kamienica

2-piętrowa, solidnie zbudowana, blisko ulicy Starowiślnej za dopłatą 40.000 K do sprzedania. J. Ropski ul. Szewska 5. Telefon 2248. 8309 1 3

Sofa wywrotka

gobelinem kryta, okazyjnie do sprzedania. Kraków, ul. Krupnicza l. 28, II p., ofic., od 3—4. 8314

Ocet Japoński

dyetetyczny, biały i czerwony według sposobu prof. Dra W. Jaworskiego wyrabia Zakład

„Laktol" w Krakowie, ul. Karmelicka 15.

Przetwór naturalny, zdrowy i smaczny do stołu i kuchni, dla chorych i zdrowych.

8145 1 5

Kierownika

poszukuje się do kinoteatru „Sztuka" w hotelu Saskim. Język niemiecki tak w słowie, jak piśmie wymagany. Zgłoszenia listowne wraz z fotografią pod **A. L.** przyjmuje Biuro dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków, ul. Jagiellońska 7. 8311 1 2

20.000 K

na 1-szą hipotekę poszukuje na 5% Biuro sprzedaży i kupna realności. J. Ropski, ul. Szewska 5. Telefon 2248. 8308 1 3

Oszczędzać węgiel

można tylko przez uszczelnienie okien i drzwi **wałeczkami** z waty, które najtaniej poleca **L. Weindling, Kraków,** Grodzka 26, 7351 0 10

10 koron nagrody

kto pierwszy poda dokładną wiadomość o Janie Kukiełce, synu Franciszka z Zaborowia, powiat Brzesko, uczniu gimn. w Jaśle. Zgłaszać: Feliks Wałukiewicz, Lwów, ul. Złota l. 30. 8036 4 4

Na automat

do wybijania szyldzików poszukuję miejsca w Krakowie. **H. Niemetz, Kraków,** ul. Karmelicka l. 15. 7830 6 6

BUCIKI

damskie

lakier. z okładem suk. czarnym	K 46
„ „ skórk. kolor.	K 56
Boxkalf I-a wysokie	K 48 i 52
Chevr. „	K 42 i 45

męskie

Boxowe	K 60 i 65
z podwójną grubą zelą	K 72

poleca z powodu olbrzymiego zapasu firma:

R. CZOPP

Kraków, ul. Szewska l. 13.

Zamówienia z prowincyi za zaliczką. Wymiana dozwolona. 7855 6 20

SIROLIN „Roche"

Wskazana w chorobach piersiowych, kokluszu, astmie, po przebyciu influency.

Kto powinien zażywać Sirolinę?

1. Każdy, kto cierpi na dłuższy czas trwający kaszel, gdyż jest lepiej ustrzedz się choroby, aniżeli się leczyć.
2. Osoby cierpiące na chroniczne katary oskrzeli, które leczą się znakomicie przy pomocy Siroliny.
3. Astmatycy, którzy dzięki użyciu Siroliny, doznają istotnej ulgi w swych cierpieniach.
4. Dzieci skrofuliczne, u których Sirolina wywiera korzystny wpływ na stan ogólny.

Do nabycia we wszystkich aptekach po Koron 4.—



3354 12 26

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10.

Rządca drukarni L. K. Górski.